Nr. 14. Środa, 18 Stycznia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 8[illegible] ct. W miejscu rocznie 1[illegible] zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Urodzona 6 stycznia b. r. w Lincu córka Jego c. i k. Wysokości Najdost. Arcyksięcia Fryderyka i Najdost. Arcyksiężnej Izabelli została 12 stycznia br. ochrzczona przez Najprzew. biskupa linckiego i otrzymała imiona: Marya Anna, Izabella, Epifania, Eugenia, Gabryela.

Matką chrzestną była Najjaśniejsza Cesarzowa Marya Anna, którą zastępowała Jej. c. i k. Wys. Najdostojniejsza Arcyksiężna Elżbieta.

Od dnia 4go do 12go stycznia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Nosaciznę u koni: w Monasterzyskach (pow. Buczacz), w Martynowie starym (pow. Rohatyn). Świerzb u koni: w Krzywcu (pow. Brzeżany), w Tucznem (pow. Przemyślany), w Medusze (pow. Rohatyn), w Uhnowie (pow. Rawa), w Korczynie (pow. Sokal). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza płucna: w Lustowicach (pow. Brzesko), w Rakowicy (pow. Kraków), w Partynie, Rzemieniu, Dąbrówce od Kawęczyn, (pow. Mielec). Nosacizna i tylczak: w Berezówce (pow. Buczacz), w Rybnie (pow. Kraków), w Zarwanicy (pow. Podhajce), w Potoku (pow. Rohatyn), w Chorobrowie (pow. Sokal), w Remizowcach (pow. Złoczów), w Zataczu (pow. Zaleszczyki), w Romanowem Siole (pow. Zbaraż). Świerzb u koni: w Czernichowie (pow. Kołomyja), w Hohołowie i Krystynopolu (powiat Sokal), w Grębowie (pow. Tarnobrzeg), w Chodaczkowie małym (pow. Tarnopol), w Nowicy (powiat Gorlice), w Kotarowie (powiat Podhajce).

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 12 stycznia 1882.

Dnia 15 stycznia b. r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt I dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 1. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświecenia o teoretycznych egzaminach państwowych w wiedeńskiej akademii rolniczej.
Nr. 2. Rozporządzenie ministerstwa handlu o handlu domokrążnym.
Nr. 3. Cesarskie rozporządzenie o konsularnem sądownictwie w Egipcie.
Nr. 4. Obwieszczenie ministerstwa handlu o zakazie prowadzenia handlu domokrążnego w miejscach kąpielowych podczas sezonu.
Nr. 5. Reskrypt ministerstwa skarbu w sprawie zgłoszeń podatkowych w gorzelniach.
Nr. 6. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości o wykonywaniu kary więzienia w Trydencie.
Nr. 7. Rozporządzenie ministerstwa handlu w sprawie wypadków nieszczęśliwych na morzu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 stycznia.

W Austryi opinia publiczna niestety tak sie już oswoiła z taktyką lewicy, polegającą na nieustannem drażnieniu i podejrzywaniu przeciwników politycznych wraz z rządem o wszelkie zdrożności polityczne, że mało uwagi zwraca się na niektóre fakta, rzucające cień już nietylko na samą lewicę, lecz w ogóle na stosunki parlamentarne. Za granicą już dawno postawiono pytanie, jak mogło tak długo stać u steru stronnictwo, które popadłszy w mniejszość, nie umie postępować ani z taktem ani nawet z godnością polityczną, jakim cudem powiodło się państwu wyzwolić z pod panowania tego stronnictwa bez groźniejszych dla swojej przyszłości następstw, jaki los wreszcie czekałby państwo, jeżeliby stronnictwu temu powiodło się było nie naturalną siłą wypadków politycznych, bo te dzięki Bogu tylko coraz więcej usuwają mu grunt pod nogami, lecz w skutek przypadku i nieostrożności przeciwnej strony dostać się napowrót na stanowisko większości, reklamującej dla siebie wszystkie prawa większości, a więc w pierwszym rzędzie prawo do postawienia własnego gabinetu na czele?

Przytoczymy dziś jeden głos niepodejrzany pewnie ani o nieprzychylność dla Austryi, ani nawet o uprzedzenie do lewicy, głos *P. Lloyda* o wrzawie wyprawionej przez lewicę z powodu sprawy banku krajów koronnych i losów serbskich. Jest to głos pouczający dla tych, którzy kompromitując siebie politycznie, kompromitują tem samem poniekąd w ogóle życie polityczne w Austryi. Zaczynając od wspomnień r. 1848, mówi *P. Lloyd*, że wtedy walczono o wolność na barykadach i w parlamencie, a dziś walka cała o ideały ludów i ludzkości prowadzoną jest na tle kursów giełdowych; programy polityczne łączą się z biuletynami giełdowemi, polityka stała się sługą giełdy. Połączona lewica — przytaczamy głos węgierski dosłownie — trzyma się chorobliwej [illegible], że jedynie bank dla krajów koronnych zagradza jej drogę do panowania, i że opozycya Bóg wie jak zagrozi i dokuczy hrabiemu Taaffemu, przypuszczając szturm na ten zakład. Tylko w ten sposób wytłumaczyć można komunikat, który pojawił się w ostatnich dniach i uchodzi za manifestacyę parlamentarnej komisyi lewicy. Komunikat ten tak bardzo jest podobny do zwyczajnych ostrzeżeń wydawanych przez konkurujące ze sobą domy wekslarskie, że nie zasługiwałby na uwagę, gdyby nie chodziło tu o akt pewnego stronnictwa politycznego. Czy prawda to, że pp. Chlumecky, Herbst i towarzysze w tej chwili nie mają nic lepszego do czynienia, jak głęboko zastanawiać się nad wartością i znaczeniem losów serbskich? Czy jest to możliwem, żeby cała akcya polityczna stronnictwa, które rości sobie tytuł do panującej roli w państwie, ograniczała się do walki przeciw zakładowi finansowemu? Gabinet może być tylko zadowolony z tego, jeżeli na tem utknie ślepa zawiść jego przeciwników, ale cierpi na tem idea zdrowego parlamentaryzmu a z nim także publiczny kredyt państwa. Trudno pojąć cel, jaki połączona lewica wytknęła temu podniesieniu kwestyi losów serbskich na stanowisko manifestacyi politycznej. Jeżeliby w Belgradzie Risticz dotąd nadawał ton polityce, żaden rząd w Wiedniu i Peszcie nie pozwoliłby na wprowadzenie losów serbskich na giełdę. Ale stosunki inaczej się przedstawiają, a jeżeli baron Haymerle miał powód do wstawiania się w tej mierze za Serbią, to i hr. Kalnoky nie może patrzeć obojętnie na machinacye pozbawione celu a szkodzące zamiarom i planom urzędu spraw zagranicznych.

Albo opozycya nie wie nic o tem, a w takim razie grzeszy ignorancyą polityczną, albo wie, ale nie liczy się z interesem państwa, a w takim razie dopuszcza się zdrożności politycznej. W jednym i drugim razie tylko utwierdza świat w przekonaniu, że stała się niezdolną do rządzenia.

---

12)

FERYE ALPEJSKIE

WRAŻENIA MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

LUCYANA TATOMIRA.

IV.

(Dokończenie.)

W sali jadalnej zastałem jeszcze tylko kilka osób. Szukałem oczyma kapitana — nie było go; spostrzegłem tylko młodego malarza i zająłem miejsce przy tym samym stoliku. Po przywitaniu i zaspokojeniu apetytu, którym mogliśmy się obaj popisać — zaczęliśmy rozmowę.

— Spóźniłem się dziś, i żałuję, że nie zobaczę się już z kapitanem.

— Kapitan wyjechał dziś rano do Gastein, gdzie bawi jego żona z synem. Widziałem się z nim prawie na wsiadanem; wspomniał mi o wczorajszej wycieczce i polecił mi pozdrowić pana.

Opowiedziałem mu potem, jak spędziłem całe przedpołudnie, a on nawzajem opowiadał mi, jakie ma kłopoty z odebraniem małej realności, którą odziedziczył po stryju, i którą chce przenieść na siostrę swoją, wdowę po niskim urzędniku z tak szczupłą pensyą, że nie wystarcza jej na utrzymanie siebie i dwojga dzieci.

— Przeniesienie prawa dziedzictwa to bagatela — mówił — ale chciałbym tę realność, która może rocznie około 500 zł. czystego dochodu przynosić, oczyścić z długów, bo inaczej nie pomógłbym wiele biednej siostrze, owszem zawikłałbym ją tylko w interesa, z którymi nie dałaby sobie rady. Nie dysponuję znaczną gotówką i dlatego sprawa idzie oporem. Kontent jestem — przyznam się panu — że kapitan odjechał, bo gdyby się był dowiedział o moich kłopotach, a dowiedziałby się niezawodnie, bo jest w Salzburgu, jak w domu, pewnieby mnie jednem pociągnięciem pióra z nich wybawił.

— I tego pan sobie nie życzyłeś? — zapytałem zdziwiony.

— Tak jest, tego sobie nie życzyłem i nie życzę. Ten człowiek tyle już dla mnie zrobił, że nie mogę bez pewnego upokorzenia przyjmować od niego więcej dobrodziejstw, nie wiedząc, czy kiedy będę w stanie odwdzięczyć mu się za nie.

W twarzy młodzieńca walczył wyraz szlachetnej dumy z wyrazem smutku, że siły jego nie odpowiadały chęciom, że dumie tej nie mógł dotąd sam zadość uczynić. Patrzyłem na niego z szczerem współczuciem i rzekłem:

— Kapitan zapewne, oceniając pański talent, rokuje panu świetną w sztuce przyszłość — a w takim razie pomoc, jakiej panu w celu ułatwienia studyów udzielał, nie powinna mu być tak przykrą.

— Gdyby tak było, wsparcie jego byłoby dla mnie istotnie mniej upokarzające. Ja mam wiarę w mój talent, którego nie odmawiają mi najsurowsi nawet sędziowie. Ale wyobraź pan sobie, że kapitan dawał mi znaczne stypendyum przez cały czas moich studyów akademickich, a i teraz jeszcze przychodzi mi często w pomoc, kupując na wystawie ten lub ów z moich pejzażów, które *notabene* zawsze niemiłosiernie krytykuje — a to wszystko nie dla mego talentu, nie dlatego, żeby się spodziewał, że zdobędę sobie kiedyś imię zaszczytne, lecz jedynie dlatego, że mi dano na chrzcie imię Gabryel i że jestem Salzburczykiem.

— Miałożby imię to być tak drogiem kapitanowi?

— Tak jest, z tem imieniem i z Salzburgiem łączą się wspomnienia z jego życia, których, jako nie swoich, nie mam prawa opowiadać. Ale przyzna pan, że to przykro, otrzymywać pomoc od kogoś nie dla własnej wartości i zasługi, nie dla nadziei jakiejś przyszłości, lecz jedynie z przypadku, z jakiejś, że tak się wyrażę, słabości serca.

Po chwili milczenia zwróciliśmy rozmowę na inny przedmiot, a głównie na plan mojej dalszej podróży.

— Co do dalszej podróży — powiem otwarcie — że nie mam żadnego stanowczo wytkniętego celu. Jadę, żeby się rozerwać, a trochę i dla zdrowia. Mam zamiar dotrzeć na południe aż do wybrzeży genueńskich i potem przez górne Włochy, Wenecyę i Tryest powrócić do domu, ale po drodze chciałbym się zatrzymać ze dwa tygodnie gdzieś w Tyrolu, żeby użyć powietrza górskiego i robiąc piesze wycieczki, poznać cokolwiek piękną naturę alpejską.

— W takim razie radziłbym panu zatrzymać się w Brixlegg. Jestto kącik w prześlicznej położony okolicy, cichy, spokojny, a przecież nie odludny, o parę godzin tylko oddalony od Innsbruku. Boję się tylko, żeby mnie pan nie posądził o egoizm, bo sam przepędzam tam lato, a towarzystwo pańskie byłoby mi miłe, choć poznaliśmy się tak niedawno i w tak szczególny sposób.

Mówiąc to młodzieniec zarumienił się zlekka, a ja podając mu rękę, rzekłem:

— Niech mi pan wierzy, że to decyduje mię ostatecznie do urządzenia sobie sycesty wakacyjnej w Brixlegg i cieszę się szczerze, że będę tam miał tak miłego towarzysza.

Gabryel uścisnął mię serdecznie za rękę i rumieniąc się jeszcze mocniej, odpowiedział:

— A żeby pana tem bardziej zachęcić do Brixleggu, powiem mu jeszcze, że podobno i kapitan tam przepędzi lato aż do jesieni. Nie mogę wprawdzie ręczyć za to, bo u niego plany bardzo często się zmieniają, ale przynajmniej dziś z takim zamiarem wyjechał do Gasteinu.

— Tem milej będzie nam obu w Brixlegg — rzekłem uradowany, że znajdę się tam pomiędzy ludźmi, do których, choć tak mało mi znani byli, powziąłem prawdziwą sympatyę i z których każdy w swój sposób przyciągał mię do siebie: kapitan oryginalnym, niezwykłym charakterem, z którego powieściopisarz mógłby wielce zajmującą stworzyć postać, malarz szlachetnością serca.

Pożegnawszy malarza, poszedłem do mego pokoiku, złorzecząc w duszy dżdżystemu klimatowi Salzburga, i zdecydowany jutro zaraz puścić się dalej w drogę, zabrałem się do porządkowania i pakowania różnych drobiazgów, którymi Salzburg wzbogacił mój kuferek podróżny. Przeglądając i układając piękne fotografie Salzburga i jego okolic, myślałem, co mógłbym był jeszcze widzieć, gdyby nie ten uprzykrzony deszcz, gdy promień słoneczny padł przez okno na rozrzucone na stole widoki. Pobiegłem do okna — deszcz ustał, a po niebie, ile go z tego obserwatoryum widzieć mogłem, pędził wiatr porozrywane kłęby chmur, pomiędzy które przedzierały się od czasu do czasu promienie słońca. Wstąpiła we mnie nadzieja, chwyciłem kapelusz i parasol, i zbiegłem na dół. Wkrótce znalazłem się na przedmieściu Nonnthal, z którego główuej ulicy wspinałem się ciasnymi zaułkami koło kościoła i szpitala Erharda do klasztoru Nonnberg.

Klasztor ten, którego fundamenta miał założyć św. Rupert równocześnie z opactwem św. Piotra, leży na upłazie góry u południowo-wschodniego stoku Hohensalzburg. Na terasie, opatrzonej ławeczkami, zatrzymał mię zachwycający szczególnem oświetleniem krajobraz. Na niebie kłębiły się chmury i rzucały wielkie, ruchome cienie na dolinę, pośród której połyskiwały szyby kilku stawów, jak jasne oczy wpatrzone w rozigrane niebo, i migotały srebrne nitki potoków pomiędzy szpalerami i kłąbami drzew. Góry na południu, otulone do połowy płaszczem mgły, rozpływającej się wyżej w półświetle, to promieniały przekradającym się przez chmury blaskiem słońca, to tonęły w mglistym mroku i znowu wynurzały z cienia świecące szczyty. Ta walka światła i cienia była jakby

Sprawozdanie

z czynności Rady Wydziału krajowego za czas od 1 sierpnia po koniec grudnia 1881 r.

Zarządzono lustracyę gospodarstwa gminnego w Brodach i Wojniczu.

Zarządzono likwidacyę majątku gminnego i fundacyi ks. Anny Lotarynskiej (szpitala ubogich) w Krakowcu.

Zatwierdzono uchwały rad powiatowych w Ropczycach i Krakowie w przedmiocie założenia kas oszczędności, tudzież uchwałę rady powiatowej Jarosławskiej w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki 10.000 zł.

Oświadczono się za zaprowadzeniem wyższego gimnazyum w Bochni.

Uchwalono instrukcyę dla administracyi lasów Trembowelskich.

Załatwiono 245 rekursów w sprawach gminnych, administracyjnych, dyscyplinarnych i budowlanych.

Zatwierdzono rezultat licytacyi na żywność dla zakładu sierót i ubogich w Drohowyżu na r. 1882.

Z funduszów przeznaczonych przez wys. Sejm na zasiłki dla młodzieży kształcącej się w sztukach pięknych, udzielono p. Tadeuszowi Błotnickiemu, rzeźbiarzowi 300 zł., p. Janowi Styce, malarzowi 300 zł., p. Stanisławowi Kochanowskiemu, artyście skrzypkowi 400 zł., p. Henrykowi Kühnowi, malarzowi 200 zł., p. Aleksandrowi Myszudze, kształcącemu się w nauce spiewu, 500 zł.

Wydano certyfikaty szlachectwa: Zygmuntowi Andrzejowi dwojga imion Micewskiemu, Klemensowi Drozdowskiemu, Napoleonowi Walentemu dwojga imion, Stanisławowi Aleksemu dwojga imion Gołaszewskim, Ambrożemu Benedyktowi Fortunatowi trojga imion Kamińskiemu i jego dzieciom Adolfinie Ewie Ambrozyi trojga imion, Helenie Ludmili dwojga imion i Władysławowi Janowi Agenorowi trojga imion Kamińskim, wreszcie Romualdowi Henrykowi dwojga imion i Stanisławowi Marcelemu Antoniemu trojga imion Szawłowskim.

Inspektorem drogi krajowej Przemysko-Sanockiej mianowano dr. Kazimierza Przetockiego.

Wskutek przeniesienia inżyniera krajowego p. Emila Czaderskiego, z powodu nieuleczalnej choroby przeszło rok trwającej, w stały stan spoczynku, nadano opróżnioną posadę inżyniera przy Wydziale krajowym inżynierowi okręgowemu I klasy p. Feliksowi Bieńkowskiemu. Na opróżnioną posadę inżyniera okręgowego I klasy posunięto inżyniera okręgowego II klasy p. Aleksandra Brochockiego, przydzielając mu drogi okręgu krakowskiego. Inżynierem okręgowym II klasy mianowano inżyniera p. Władysława Szyszkowskiego, delegowanego do budowy drogi Zborów-Założce, pozostawiając go przy tej czynności do czasu ukończenia budowy drogi; prowizorycznie pełnienie obowiązków inżyniera okręgu Przemyskiego poruczono inżynierowi Henrykowi Czaplickiemu, delegowanemu do budowy drogi z Grzymałowa do Kopeczyniec, właśnie w tym roku ukończonej. Zamianowano konduktorami II klasy pp. Joachima Żeleszkiewicza, Józefa Junskiego i Zygmunta Stronczaka, posunięto zaś na konduktora I kl. p. Wincentego Bieleckiego.

Odmówiono prośbie Wydziału pow. Horodeńskiego o przedłożenie wys. Sejmowi sprawy wybudowania drogi z Kołomyi do Buczacza. Wytknięto program dalszej budowy drogi krajowej Lwowsko-Stojanowskiej na przestrzeni między Zboiskami a Remenowem jakoteż na przestrzeni między Kamionką a Radziechowem.

Odniesiono się do c. k. Rządu w przedmiocie udzielenia subwencyi ze skarbu państwa na budowę drogi z Sieniawy do Jarosławia i na rekonstrukcyę zaniechanej drogi kr. Siwka-Halicz.

Udzielono następujących subwencyj: 1) Wydziałowi pow. w Dąbrowie 1,000 zł. na budowę dróg z Dąbrowy do Mędrzechowa i Radomyśla; 2) gminie Lipa pow. Dobromilskiego 300 zł. w. a. na odbudowanie 7 mostów większych i 12 mniejszych, zniszczonych wylewem wody; 3) wydziałowi pow. w Wadowicach 1,500 zł. na rekonstrukcyę drogi z Zembrzyc do Biartowic. Wydziałowi pow. w Sanoku przyrzeczono zasiłek na budowę drogi Rymanów-Karlików po 1,000 zł. rocznie przez przeciąg lat czterech. Wydziałowi pow. w Limanowej przyzwolono na zaciągnięcie pożyczki w sumie 10,000 zł. na budowę drogi pow. Skrzydlniańskiej.

W załatwieniu petycyj 11 rad powiatowych o zniesienie instytucyi mytniczej na drogach autonomicznych, Wydział krajowy oznajmił tymże, iż nie zamierza przedstawiać ze swej strony w. Sejmowi wniosków w tym kierunku, ponieważ nie ma nadziei, aby równocześnie zostały zniesione myta na drogach rządowych, a nadto nie może się dopatrzeć funduszów, któremi bez dotkliwego obciążenia podatkujących możnaby zastąpić znaczne dochody, obecnie z myt płynące.

Uchwalono nie przedkładać w. Sejmowi prośby wydziału pow. w Mielcu, domagającej się specyalnej subwencyi dla dróg pow. Mieleckiego.

Odmówiono prośbie p. Ernestyny Misesowej o udzielenie subwencyi na budowę mostu w Suszczynie.

Przyjęto do wiadomości orzeczenie c. k. Trybunału administracyjnego, którem na zażalenie obszaru dworskiego w Ohladowie zawyrokowano, że kładka przez bagna przy drodze z Ohladowa do Babina nie stanowi komunikacyi publicznej, że przeto obszar dworski nie jest obowiązany do dostarczania materyału na utrzymanie tej kładki.

Przyjęto do wiadomości orzeczenie c. k. Trybunału administracyjnego, mocą którego uchylonem zostało zażalenie właściciela obszaru dworskiego Woli Pełkińskiej przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego, polecającemu dostarczanie materyału na budowę mostów w wspomnionej miejscowości. (D. n.)

SPRAWY MONARCHII

Polit. Corresp. podnosi, że uwagi, jakie rozesłało niedawno ministerstwo rolnictwa w sprawie dziedziczenia gruntów włościańskich, w uzasadnieniu swojem wykazują wymownie, iż wobec wzmagającego się bezustannie zadłużania mniejszych i średnich własności i wobec ich rozdrabniania, rolnik nie jest w stanie zebrać nawet najmniejszego kapitału, skutkiem czego młodsze dzieci, na których uposażenie służyć powinien ten kapitał, nie otrzymują wykształcenia, a ojciec rodziny nie jest w stanie uczynić cokolwiek dla zabezpieczenia ich przyszłości. Rolnikowi zadłużonemu coraz trudniej jest podołać ciężarom, jakie spadają nań z tytułu utrzymania szkół, szpitalów i innych powinności gminnych.

Ogólne zadłużenie i zubożenie rodzin włościańskich jest fatalnem w swych skutkach, głównie dla młodszych dzieci. Większa część mniejszych właścicieli, pozostając w szponach lichwiarzy, pracuje jedynie na nich i nic nie może uczynić dla poprawienia losu własnego i swej rodziny. Skutkiem tego własność włościańska, która powinna być własnością familijną, materyalnem ogniskiem rodzinnego bytu, traci coraz bardziej pierwotny swój charakter. Inne jeszcze czynniki zasługują tutaj na szczegolniejszą uwagę. Obowiązująca dotychczas ustawa umożliwia zakwestyonowanie rozporządzenia spadkodawcy z powodu niesprawiedliwego działu, skutkiem czego na obejmującego grunt włościański spada obowiązek wychowywania współspadkobierców aż do ich pełnoletności a w razie potrzeby utrzymywania ich na gruncie.

Załączone przez ministerstwo rolnictwa ustawy obowiązujące w Hanowerze i Westfalii zawierają bardzo praktyczne przepisy, dają bowiem z jednej strony rękojmię, iż rozporządzenie spadkodawcy nie może być ani zakwestyonowane, ani obalone, z drugiej zaś uprawniają w sposób trafny i słuszny młodsze dzieci do żądania, aby w razie potrzeby dziedzic gruntu dawał im utrzymanie.

Nie wątpiemy — kończy *Pol. Corr.* — że naszemu prawodawstwu uda się także rozwiązać w sposób właściwy kwestyę odgrywającą tak ważną rolę w życiu rodzin włościańskich i nietylko zabezpieczyć posiadłość włościańską jako przedmiot gospodarstwa, lecz podnieść ją do godności ogniska domowego i uczynić tem samem zadość uprawnionym żądaniom młodszego rodzeństwa.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu niemieckiego).

Parlament niemiecki, załatwiwszy się z wnioskiem Windthorsta, przystąpił do obrad nad budżetem a mianowicie nad dochodami z ceł wynoszącemi 186 milionów marek. W toku rozpraw poruszono na nowo celną politykę ks. Bismarcka i każdy z mowców wedle swego frakcyjnego stanowiska krytykował ją lub głosił na jej cześć pochwały, nowych jednak kwestyj zasadniczych nie poruszono.

Dyskusya nad cłami nastręczyła posłowi Czarlińskiemu sposobność do pomówienia o stosunkach celnych nad granicą rossyjską, gdzie tylekrotnie dzieją się nadużycia litery prawa i kontrawencye. Przyczyna takiego stanu rzeczy jest to, że ustawy i przepisy bywają wydawane i ogłaszane wyłącznie w języku niemieckim, a więc niezrozumiałym dla większości mieszkańców nadgranicznych. A przecież rząd w najnowszym nawet czasie doniósł, że umie do Polaków odzywać się po polsku, gdy czegoś od nich wymaga. Dowodzi tego mianowicie mowa tronowa, zagajająca parlament, którą w języku polskim rozpowszechniono pomiędzy ludnością polską. Mowca dziwi się, że rząd, jeżeli pragnie być zrozumianym w innych sferach urzędowania i administracyi, nie używa takiego samego środka. Wypadłoby to z pewnością na korzyść rządu a nie krzywdziłoby w uczuciach i prawach przyrodzonych narodowości polskiej.

W ciągu piątkowych obrad budżetowych parlament został niespodzianie zaskoczony sprawą, nie mającą nic wspólnego z przedmiotem porządku dziennego. Poseł socyalistyczny Kayser zażądał głosu i oznajmił, że dnia poprzedniego, wbrew prawu o nietykalności poselskiej, został w Stuttgardzie aresztowany deputowany Dietz, pod zarzutem rozpowszechniania zakazanego kalendarzyka socyalistycznego, mowca zatem wnosi, aby parlament zechciał uchwalić bezzwłoczne wypuszczenie na wolność aresztowanego. Po umotywowaniu wniosku wywiązała się bardzo ożywiona dyskusya, w której wzięło udział kilkunastu posłów. W rezultacie Izba zgodziła się na wniosek Windthorsta, który żądał przekazania całej sprawy osobnej komisyi z poleceniem, aby ta rzecz zbadała i zdała sprawę na najbliższem posiedzeniu.

Nazajutrz, t. j. w sobotę, komisya postawiła następujące wnioski: Parlament zechce uchwalić: 1) Uwięziony dep. Dietz ma być bezzwłocznie wypuszczony na wolność, a wytoczone mu śledztwo zawieszone na

---

obrazem odwiecznych zapasów dwóch żywiołów, odwiecznego dualizmu, walczącego w naturze i wszystkiem stworzeniu od chwili, kiedy Bóg wszechmocnem słowem: stań się! powołał świat do życia. Toż całe dzieje ludzkości to kalejdoskop takich rozbłysków świetlanych, pochłanianych przez mroczne cienie, to wiecznie jedna i tasama epopea walki Ormuzda i Arimana, życia i śmierci, rodzenia się, rozsypywania w gruzy i odradzania się z popiołów i zgliszczy w nowych kształtach do nowego życia i — nowej śmierci. A ten kawałek ziemi, po którym tu deptałem, jak każdy inny zresztą jej kawałek, to cząstka tej sceny, na której odgrywa się od stworzenia świata wielki dramat dziejów ludzkości o nieskończonym szeregu scen i aktów, zawsze podobnych, a zawsze nowych.

Niegdyś, przed wiekami zakwitła tu cywilizacya rzymska i na tem miejscu wzniosiła się świątynia Merkura, w której koloniści rzymscy palili ofiary bóstwu opiekuńczemu przemysłu i handlu, dróg i podróżnych. Na gruzach tej świątyni, której cząstki odkopano w najnowszych czasach, założył św. Rupert kościół i klasztor, którego pierwszą ksienią była jego krewna św. Ehrentraut. Z tego pierwotnego kościoła nie pozostał jednakże żaden ślad, gdyż już za rządów ksieni Wiradis wzniesiono inny w miejscu gdzie stoi dzisiejszy, i poświęcono go w r. 1009 w obecności cesarza Henryka II. Dopiero po pożarze w XV. wieku zbudowała ksieni Agata w r. 1464 dzisiejszy kościół w stylu gotyckim, w którym zachowały się z dawniejszej romańskiej bazyliki Wirady tylko galerye i przedsionek.

Stałem przed wspaniałym portalem z czerwonego marmuru, ozdobionym wielu figurami, i czytałem napis umieszczony w otoku: „Oto stoi otworem brama żywota, Chrystus prawdziwą drogą. Przychodźcie.“ Chciałem wejść, ale przekonałem się ze smutkiem, że ta brama żywota była dla mnie zamknięta. Czekałem chwilę, oglądając się na wszystkie strony, czy nie zobaczę jakiej żywej duszy, nakoniec zniecierpliwiony chciałem już wracać, gdy wpadło mi na myśl zadzwonić do furty klasztornej. Po chwili pokazała się jakaś figura skrzywiona i zapytała, mierząc mię oczyma od stóp do głowy:

— Czy pan chce kościół oglądnąć? To jest niezwykła pora, nie wiem, czy mi pozwolą otworzyć.

— Niezwykła pora, może wam przynieść niezwykłe poczestne, a to wam może ułatwi uzyskanie pozwolenia.

— No, no, niech pan poczeka chwilę, pójdę otworzyć ze środka.

Wszedłem nareszcie do wnętrza. W przedsionku zatrzymały mię cztery popiersia w stylu bizantyńskim, wymalowane w framugach farbami *a tempera*. Przedsionek ten przy przebudowywaniu kościoła w r. 1464 zachował się nienaruszony w pierwotnym stylu romańskim. Uczeni nie mogą się zgodzić ani co do czasu, z którego te freski pochodzą, ani co do osób, które mają wystawiać; jedni odnoszą je do pierwszej połowy wieku XII, inni aż nawet do IX wieku. Popod chór, wsparty na słupach ośmiokątnych i okrągłych z prześlicznymi kapitelami, wszedłem w główną nawę. Oddzielają ją od bocznych, niższych naw arkady sklepione w ostrych łukach na silnych filarach, ponad któremi ciągnie się przez całą długość kościoła płytka galerya. Po dziewięciu schodach wstępuje się do presbiteryum. Przez wysokie okno w głębi z malowaniem na szkle z r. 1480 padały promienie zachodzącego słońca i rozwieszały tęczowe blaski po ścianach, filarach i posągach, a pośród nich jaśniał wielki ołtarz w kształcie szafy, misternej roboty snycerskiej z XVI wieku, przeniesiony tutaj z kościoła w Scheffau. Kilkanaście schodów prowadzi ztąd do krypty pod ołtarzem o sklepieniu siatkowem, spoczywającem na grubych filarach, w której znajduje się grób św. Ehrentrudy.

W kościele panowała głucha cisza, którą mącił tylko odgłos moich kroków. Nagle jęknęły dzwony na *Anioł Pański* i z chóru rozległ się przeciągły, monotonny spiew zakonnic. Ta modlitwa dziewic, poświęconych chwale Bożej i zagrzebanych dobrowolnie na wieki w tych cichych murach, te poważne pomniki zmarłych przed wiekami ksień z pastorałami w rękach, spozierające surowem obliczem ze swoich tronów i jakoby wtorujące echem grobowem pobożnej pieśni swoich żyjących sióstr — wlewały jakieś smętny, uroczysty spokój w moją duszę. Zdawało mi się, że z każdego kamienia wionie tutaj ten potężny, niezwyciężony duch katolicyzmu, przeciwko któremu buntowała się tylekrotnie ludzkość po to tylko, aby napowrót z tem większą pokorą uchylić hardego czoła przed jego błogosławionem berłem, i każdy z tych marmurowych grobowców mniszek w fałdzistych habitach zdawał się szeptać do mnie słowa owych zakonnic z czasów rewolucyi francuskiej:

— Poświęcimy raczej życie, a nie zaprzemy się naszego powołania. Wy nie znacie naszego szczęścia, ale ono jest wielkie i jedynie prawdziwe na ziemi!...

Kościelny nie dał mi zanurzać się w tych kontemplacyach i naglił do wyjścia zapewne dlatego, żeby światowe tchnienie profana nie zakażało atmosfery klasztornej w tej chwili modlitwy. Już przy samych drzwiach zapytałem:

— A krużganki i sala kapituły?

— Tylko za pozwoleniem arcybiskupa mógłby pan je zwiedzić.

Na takie *dictum acerbum* nie pozostało mi nic, jak wynieść się za drzwi, które ze zgrzytem za mną się zamknęły.

Całe powietrze dźwięczało jeszcze odgłosem dzwonów dwudziestu czterech kościołów salzburskich. Niebo rozpogodziło się jakoby na przyjęcie tej modlitwy wieczornej, wiatr ustał, tylko na górach leżały mgły i rozsnuwały się długiemi smugami po ich stokach i szczytach. Zbiegłem szybko na dół i pominąwszy przedmieście Nonnthal, szedłem drogą ku willi Berty, która ciągnie się południowem podnóżem Hohensalzburg i Mönchsbergu. Pojąc się pełną piersią wonnem powietrzem wiejącem od gór, błądząc okiem po okolicy i myśląc o niebieskich migdałach, ocknąłem się dopiero na skręcie alei prowadzącej do Leopoldskron, spostrzegłem, żem się zabłocił należycie i przypomniałem sobie, że czas powracać. Na zachodnim krańcu widnokręgu zanurzało się już czerwone ogniste słońce, a resztkami jego światła rumieniły się szczyty gór, aż wreszcie ostatni jego promień, żegnając ziemię do jutra, zgasł na krzyżach kościołów i basztach starożytnej twierdzy. Przemykałem się szybko ulicami miasta, a gdy stanąłem na głównym moście, iskrzyło się już niebo gwiazdami, a z za Kapuzinerbergu wychylał księżyc w pełni pyzate oblicze i rzucał blade światło na zmącone fale Salzy....

Byłem najlepszej myśli. Wygwieżdżone niebo zdawało mi się zapowiadać niechybną na jutro pogodę. Przed samym progiem hotelu potrąciłem kilku rozmawiających i mimowolnie zasłyszałem następujące słowa:

— Jutro możemy się na pewno spodziewać deszczu; wiatr nagle ustał, słońce zachodziło czerwono, góry kurzyły fatalnie, to znak niemylnej długiej słoty.

— Niech cię nie znam puszczyku z twoją złowrogą wróżbą — mruknąłem pod wąsem, ale nie tracąc fantazyi, poszedłem pod mój numer, aby marzyć rozkosznie o jutrzejszych wycieczkach.

Pukanie pokojowego obudziło mię. Przecierając oczy, zawołałem niecierpliwie do wchodzącego:

— Co na dworze?

— Deszcz leje od północy jak z rynny — odpowiedział flegmatycznym spokojem.

Zerwałem się na równe nogi i zły na nieznośne meteorologiczne stosunki Salzburga, na siebie, żem się łudził próżną nadzieją, na tych, co mi wczoraj wywróżyli dzisiejszy deszcz, na tego, który mi przyniósł teraz ziszczenie tej wróżby i nie wiem jeszcze na kogo i na co — krzyknąłem zniecierpliwiony:

— O której godzinie odchodzi pociąg do Innsbruku?

— A który? odpowiedział — czy ten na Hallein, czy na Rosenheim?

— Wszystko mi jedno, ten który odchodzi pierwej.

— Pociąg pospieszny do Rosenheim odjeżdża o 9tej.

— A więc o 9tej jadę. A teraz proszę mi przynieść herbatę i rachunek i zamówić miejsce w omnibusie.

KONIEC CZĘŚCI PIERWSZEJ.

czas sesyi parlamentarnej; 2) należy o tej uchwale zawiadomić ks. kanclerza; 3) wzywa się ks. kanclerza, aby w właściwym czasie zawiadomił parlament, z jakich powodów nastąpiło aresztowanie dep. Dietza; 4) wzywa się ks. kanclerza, aby podał do wiadomości wszystkich sądów, iż we wszystkich tych wypadkach, w których zachodzi potrzeba uwięzienia członka parlamentu, należy pierwej zawiadomić o tem drogą najkrótszą i z wyszczególnieniem powodów prezydyum parlamentu. Pierwsze dwa wnioski przyjęła Izba jednogłośnie, dwa następne większością głosów.

(Fortyfikacye i armia Włoch.)

Pomiędzy zamierzonemi i w części już wykonanemi reformami obecnego włoskiego ministra wojny, generała Ferrero, znajduje się także projekt modyfikujący znacznie poprzednie plany ufortyfikowania Włoch. Dawniej był zamiar wykonania tylko szańców zewnętrznych, w celu zabezpieczenia Rzymu przed ewentualnym zamachem nieprzyjacielskim, obecnie jednak chce generał Ferrero ufortyfikować Rzym w ten sposób, ażeby stolica mogła w danym razie oprzeć się formalnemu oblężeniu i doczekać się odsieczy.

Projekt powyższy wyjaśnia korespondent *Nordd. Allg. Ztg.* przedstawiając następujące szczegóły:

Prace około ufortyfikowania Rzymu rozpoczęły się w r. 1877, a do chwili bieżącej wydano już na nie około 11 do 12 milionów. Kilka fortów już ukończono i można je było teraz zaopatrzyć w materyał zbrojny, a stolicę poczytać za dostatecznie ubezpieczoną przed niespodzianym zamachem, gdyż nieprzyjazne siły zbrojne mogłyby posiąść miasto dopiero po walnej bitwie i odniesieniu w niej zwycięstwa. Ale żeby postawić Rzym na stopie projektowanej przez obecnego ministra wojny, wiele jeszcze brakuje; więc dla częściowego wykonania planów stanowczej obronności, zażądał generał Ferrero kredytu uzupełniającego w sumie 10 milionów. Za tę sumę chce minister wojny pomnożyć fortyfikacye, wykonać pomiędzy niemi komunikacye obronne i mury miasta postawić na takiej stopie, żeby dawały możność wewnętrznej obrony, przez coby Rzym otrzymał cechę silnego ufortyfikowanego obozu.

Takim jest w głównych zarysach projekt ministra, zależny jednak od Izby, która niewiadomo jeszcze, jak przyjmie żądanie ponownego kredytu. Odzywają się bowiem dość liczne i fachowe głosy, które twierdzą, że przed wykonaniem fortyfikacyj siła zbrojna winną być pomnożona do pewnej stopy wojennej, a potem dopiero należy wznosić fortyfikacye nietylko w Rzymie, ale równocześnie w całym kraju. Minister odpowiada na to, że ponieważ nie można czekać na dojrzenie tej kwestyi, a fortyfikacyj nie należy odraczać, chce zatem kredytami nadzwyczajnemi uzupełniać równocześnie armię do stopy, któraby odpowiadała stosunkom Włoch. Wobec utrwalającego się przekonania, że Włochy, jeżeli pragną utrzymać godnie stanowisko mocarstwa pierwszorzędnego w radzie mocarstw europejskich, muszą uczynić bardzo wiele, by dotrzymać kroku innym mocarstwom a przedewszystkiem winny uzupełnić swoje siły zbrojne, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że kraj a ewentualnie jego reprezentacya nie cofnie się przed nowemi ofiarami i zgodzi się na uchwalenie nadzwyczajnych kredytów, których żąda minister wojny.

Generał Ferrero chce doprowadzić stopę wojenną siły zbrojnej pierwszej linii do okrągłej cyfry 630.000 ludzi. Dotychczas znajduje się już gotowy zapas 430.000 karabinów odtylcowych, a ponieważ minister wojny poczynił odpowiednie przygotowania, ażeby sprawiać corocznie 100.000 nowych karabinów, mogłyby zatem Włochy w ciągu roku 1883 uzbroić całą swoją pierwszą linię stopy wojennej z 630.000 ludzi doskonałemi karabinami odtylcowemi. Ponieważ zaś zaopatrzenie w amunicyę postępuje jednocześnie ze sprawianiem broni, mogłyby więc Włochy w r. 1883 dojść do posiadania pożądanej armii. Projekt odpowiedniej ustawy ma być teraz przedłożony parlamentowi a wobec ogólnego zainteresowania się we Włoszech pomnożeniem sił zbrojnych, można przypuszczać, że proponowane środki zostaną wkrótce uchwalone i wykonane w praktyce.

Ten sam korospondent rzymski *Norddeutsche Atlg. Ztg.* w najświeższym liście z 12 b. m. podaje jeszcze następujące szczegóły:

Opinia publiczna we Włoszech odzywa się coraz natarczywiej za przyspieszeniem środków potrzebnych do należytego uzbrojenia armii. Nawet w kołach parlamentarnych objawia się dążność do pominięcia skrupułów finansowych, a pewne dość silne stronnictwo głosi, że w celu podniesienia wojskowego stanowiska Włoch należy poświęcić nawet chwilową a z trudem przywróconą równowagę w budżecie państwa.

KRONIKA

— **Uroczystość Jordanu** (*Bohojawlenia Hospoda*) odbyła się dzisiaj z całą powagą i okazałością rytuału wschodniego. Na religijnym tym akcie byli obecni dostojnicy władz i reprezentanci rozmaitych korporacyj. Oddział garnizonu lwowskiego tworzył szpalery.

— **Ks. kan. Kajetan Kajetanowicz** darował dla zbiorów katedry architektury w c. k. szkole politechnicznej zeszyt miedziorytów, przedstawiających kryptę, sarkofagi i wnętrze niektórych kaplic katedry na Wawelu. Rektorat tej szkoły wyraża za dar powyższy szanownemu dawcy publiczne podziękowanie.

(=) **Pan Klemens Kantecki**, znany zaszczytnie historyk, skryptor Zakładu narodowego imienia Ossolińskich, powołany został na posadę dyrektora biblioteki i zbiorów muzealnych Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu.

— **Wystawa Sobieskiego.** Komitet tej wystawy na odbytem w tych dniach w Krakowie posiedzeniu uchwalił jednomyślnie, iż ma się ona odbyć w roku przyszłym. w pamiętną rocznicę odsieczy wiedeńskiej przez króla Jana III. Przedmioty historyczno-pamiątkowe, tudzież dzieła sztuki z czasów Sobieskiego i jego epoki, rozrzucone po całej ziemi polskiej, po kościołach, zamkach i dworach, mają być przez komitet wyjednane na ten cel od właścicieli. Wystawa ma być urządzona w Krakowie, w Sukiennicach, a to przez komitet pod prezydencyą p. Marszałka krajowego, a pod protekcyą gminy miasta Krakowa, w drugiem półroczu r. 1883 i trwać będzie mniej więcej trzy miesiące. Komitet wyda w tej sprawie odezwę do publiczności.

— **Walne zgromadzenie** towarzystwa politechnicznego odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Porządek dzienny: 1) Zagajenie posiedzenia przez prezesa p. bar. Gostkowskiego. 2) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 3) Sprawozdanie z czynności towarzystwa (referent p. Stwiertnia). 4) Sprawozdanie komisyi lustracyjnej za r. 1881. 5) Wybór prezesa, zastępcy prezesa, członków zarządu i zastępców, tudzież komisyi lustracyjnej. 6) Wnioski o zmianę statutu.

— **Wieczorek z tańcami** na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierot stowarzyszenia wzajemnej pomocy członków sztuki drukarskiej odbędzie się w sobotę, 11 lutego, w salach towarzystwa *Frohsinn*, w hotelu George'a.

§ **Na poczcie lwowskiej** oddano w grudniu roku zeszłego 197.902 listów prywatnych niepoleconych (między temi do osób w miejscu 7.856); dalej 61.489 kart korespondencyjnych; 20 064 posyłek pod opaską; 7 855 posyłek z próbkami: 169 439 egzemplarzy gazet; 70 897 listów urzędowych; 41 971 listów poleconych; 7 383 przekazów na kwotę 297 274 zł 85 ct.; 39 401 posyłek wartościowych (między temi 8 973, za pobraniem w kwocie 87.392 zł. 45 ct.). Ogółem 616.401 posyłek, zatem o 2.571 więcej niż w grudniu r. z. Nadeszło zaś do Lwowa: 183 150 listów prywatnych niepoleconych; 50.982 kart korespondencyjnych; 15 899 posyłek pod opaską; 5.963 posyłek z próbkami; 26.994 egzemplarzy gazet; 37.853 listow urzędowych; 31.994 listów poleconych; 13.863 przekazów na kwotę 254.568 zł. 53 ct.; 29.458 posyłek wartościowych (między temi 2 154 za pobraniem w kwocie 18 286 zł. 84 ct). Ogółem 396 146 przesyłek, zatem o 2 495 więcej niż w grudniu roku poprzedniego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Londynie angielski archeolog N. Davis, wsławiony odkryciem i zbadaniem ruin Kartaginy; w Paryżu znakomity badacz starożytności i numizmatyk Henri Adrian Prévost de Longpérier, członek francuskiej akademii napisów, w 66 roku życia; w Leodyum słynny fizyolog dr. Teodor Schwann, przeżywszy lat 71.

— **Stan zdrowia Garibaldiego** budzi we Włoszech największe obawy. Londyńskie *Daily News* otrzymały dnia 12 b. m. depeszę z Neapolu, według której z portu tamtejszego odpłynął nagle włoski parowiec awizowy z kilkoma znakomitymi lekarzami, udając się do Kaprery.

— **O wielkim pożarze** donosi depesza z Nowego Jorku. Zgorzały olbrzymie rafinerye cukru firmy Havemeyer & Eder w Willamsburgu, na Long Island. Strata, zrządzona pożarem, wynosi 7,500,000 franków.

— **Banknot na tysiąc guldenów** znaleziono przed kilku dniami na ulicy w Wiedniu, podarty na drobne kawałki. *D. Ztg.* podaje o tym wypadku następujące szczegóły: Portyer towarzystwa eskontowego Józef Tausch w piątek wieczór spostrzegł nieznajomego jegomości, wychodzącego z kantoru wspomnionego towarzystwa przy *Renngasse*. Jegomość ten w progu podarł na kawałki kopertę, którą trzymał w ręku i która zdawała się próżną. Po jego odejściu portyer, chcąc zmieść podarty papier ujrzał, że były to szczątki banknotu na tysiąc guldenów, pozbierał je więc i złożył w policyi. Tam przekonano się, że nie brakuje do całości ani jednego kawałka, banknot przeto posiada jeszcze całą swoją wartość. Dotąd jeszcze nie zgłosił się właściciel tysiączki, który drąc kopertę, nie wiedział zapewne, że zawiera ona taki banknot.

(s) **Ludność Petersburga**, według spisu dokonanego w d. 27 grudnia r. z. czyli przed trzema tygodniami, wynosi 861.920 mieszkańców, w tej liczbie 475.138 mężczyzn i 386.782 kobiet. W porównaniu z ostatnim spisem ludności z r. 1869 powiększyła się o 29 %. Charakterystyczna w Petersburgu przewaga liczby mężczyzn nad liczbą kobiet zdaje się zmniejszać. W roku 1869 na 1000 mężczyzn przypadało 768 kobiet, teraźniejszy spis wykazał, że na 1000 mężczyzn przypada 814 kobiet. Zasługuje także na uwagę, że cyfra mieszkań niezajętych powiększyła się w porównaniu z ostatnim spisem o 162 procent, gdy liczba mieszkań zajętych wzrosła tylko o 43 procent. Mieszkań zajętych jest obecnie w Petersburgu 117.385 a niezajętych 13.710, czyli blisko 10 procent ogólnej liczby wszystkich mieszkań, wynoszącej 131.095. W r. 1869 mieszkania niezajęte stanowiły tylko niespełna 6 prc. ogólnej ówczesnej cyfry. Daje to miarę wyludnienia stolicy, spowodowanego nieobecnością dworu i innemi wypadkami. Budynków murowanych jest w Petersburgu 10.829, w części murowanych a w części drewnianych 9510, czyli razem 21.252. Ostatnia ta cyfra zwiększyła się od poprzedniego spisu tylko o 11 prc. niespełna, co nie odpowiada wzrostowi ludności o 29 prc.

— **Napad rozbójniczy** wykonała niedawno banda, złożona z 20 złoczyńców na dwór p. Pawła Bohusiewicza, położony wśród lasów i błot pod Wołkowyżem. Rabusie, wtargnąwszy do dworu nocą, najprzód w oficynie folwarcznej związali kilku parobków, potem wdarli się do domu mieszkalnego, gdzie właściciela, 80-letniego starca, wraz z synem, dwiema paniami i dziewczyną pokojową skrępowali powrozami, bijąc ich przytem prętami żelaznemi, gdy z początku próbowano stawić im opór. Samego gospodarza włóczyli za włosy po pokojach, krzycząc po rossyjsku: „Gdzie twoje pieniądze?“ Broni z sobą nie mieli, ale wychodząc zabrali dwa rewolwery i dwie fuzye nabite, obecnie więc broń palną posiadają. Chwytali wszystko, co było pod ręką. Pieniędzy w gotówce, biletach bankowych i wekslach znaleźli przeszło 20.000 rubli, przytem mnóstwo innych przedmiotów, jako to: bieliznę, futra, srebro stołowe, biżuterye i t. d. Rabunek trwał ze trzy godziny, w końcu rabusie wyprowadzili parę najlepszych koni ze stajni, zaprzęgli do bryczki i uciekli. Śledztwo się prowadzi w miasteczku Swisłoczy. Dotąd zdołano ująć czterech podejrzanych żydów, których ludzie p. Bohuszewicza poznali. Prawdopodobnie cała banda składała się z żydów, a używanie języka rossyjskiego było tylko zamydleniem oczu. Złoczyńcy mieli na twarzach maski, które jednak wśród zamięszania pospadały niektórym i rozpoznanie rysów stało się możliwem. Pan B., ojciec, mocno jest chory, a reszta mieszkańców nie może ochłonąć z przestrachu. Sąsiedni obywatele niemniej się boją, gdyż rabusie odgrażali się całej okolicy.

— **Ofiarą wielkiej kradzieży** padł przed kilku dniami w Berlinie pewien emerytowany urzędnik, człowiek sędziwy i do tego już stopnia złamany na umyśle, że nawet nie umiał oznaczyć wysokości swojej straty. Z dochodzenia policyjnego dopiero okazało się, że złoczyńcy skradli mu około 50.000 mark w gotówce i papierach wartościowych. Na trzeci dzień jednak około godziny 7 rano wyrobnica pewna znalazła za drzwiami jednego z domów przy *Oranienstrasse* paczkę, zawiniętą w papier, która zawierała papiery wartościowe, pochodzące z owej kradzieży, w sumie 30.000 mark, z kuponami, reprezentującemi wartość 10.000 mark. Poszkodowany ofiarował ubogiej kobiecie owej 3.000 mark znaleźnego.

— **O niesłychanem zdarzeniu** opowiada *Danz. Ztg.* W jednem z gdańskich przytulisk dla dzieci, chłopaki w wieku od 12 do 14 po dwakroć usiłowali wykonać zamach morderczy. Najpierw chcieli główkami z zapałek otruć kapelana miejscowego, a następnie rzucili się na śpiącego ochmistrza zakładu, ażeby po poprzedniem odurzeniu go chloroformem zamordować go nożem i obrabować! Obydwa te zamachy mordercze zostały udaremnione. Chłopcy twierdzą, że namówieni zostali do tych okropnych zbrodni przez jakiegoś szewca z Riesenburga.

— **Bryganci greccy** w okolicach Saloniki, według depeszy z tego miasta, w tych dniach stoczyli żwawą utarczkę z wojskiem tureckiem pod dowództwem Sali-beja. Opryszki stracili wielu w zabitych, a pomiędzy nimi trzech hersztów. Stracili też wiele broni. Po walce banda pierzchnęła.

— **Straszną klęską** nawiedzone zostało miasto Ghaza w Ziemi Świętej. Po wielkiej posusze, jaka w roku zeszłym panowała w Palestynie, nastał w końcu listopada deszcz prawdziwie potopowy, który, trwając przez kilka dni bez przerwy, zalał całą równinę między Hebronem a wybrzeżem i zamienił ją w ogromnę jezioro. Skutkiem powodzi zawaliło się w Ghazie kilkadziesiąt domów, dwie osoby uniosły fale na morze a siedm napełnionych zbożem spichlerzy uległo zupełnemu zniszczeniu. Na całym też obszarze, dotkniętym powodzią, pola zostały tak spustoszone, że nie można już spodziewać się po nich jakiegokolwiek plonu.

GŁOSY PUBLICZNE.

Z powodu zgonu nieodżałowanego ś. p. męża mego, Ignacego Łukasiewicza, odebrałam tak niezliczone dowody uznania dla zmarłego a współczucia dla mnie, iż niepodobna mi osobno podziękować wszystkim, od których objawy te serdeczne pochodziły. Niniejszem przeto składam gorące a serdeczne dzięki i z głębi serca przesyłam „Bóg zapłać“ wszystkim, którzy w ciężkiem strapieniu mojem przesłać mi raczyli wyrazy współczucia i pocieszenia, wszystkim, którzy przybyć raczyli na pogrzeb zwłok ukochanego zmarłego, przewielebnemu duchowieństwu obydwu obrządków, które tak licznie zebrało się, by wziąć udział w obrzędzie pogrzebowym i nabożeństwie załobnem, wszystkim, którzy w ciągu pogrzebu przemawiali przywodząc na pamięć zgromadzonym żywot, zasługi i szlachetne czyny zmarłego, gminom i korporacyom, które na ten pogrzeb przesłały deputacye lub wieńce na trumnę, nakoniec wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomocą mi byli i przyczynili się do uświetnienia smutnego obrzędu.

Honorata z Stacherskich *Łukasiewiczowa*.

Chorkówka, 16 stycznia 1882.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Znaczenie torfów w rolnictwie.

IV.

Powtarzając aż do znudzenia, że Galicya jest krajem rolniczym, chcielibyśmy wmówić w siebie, że w tej gałęzi gospodarstwa krajowego nie pozostaje nam już nic do zrobienia, że stanęliśmy już na wysokim stanowisku umiejętnego rolnictwa zachodnich narodów. I zaprawdę, uwierzylibyśmy w to wszystko, gdyby nie mąciły naszej bujnej wyobraźni co chwila echa rozpaczliwych głosów z każdego zakątka kraju, gdyby te głosy nie przekonywały nas o wielkiem złudzeniu. Gdybyśmy odłożyć zechcieli wszelkie złudzenia na bok i popatrzyli okiem zimnych spostrzegaczy, na każdym kroku stanęłyby nam jasne dowody, jak dalecy jesteśmy od stanowiska umiejętnych i pracowitych rolników. Jak upada nasze rolnictwo, o tem niestety świadczy bardzo wymownie fakt, że rozległe okolice, czysto rolnicze, nietylko o wywozie zboża myśleć nie mogą, ale całą swą produkcyą własnych nawet potrzeb pokryć nie mogą.

Jedną z walnych przyczyn złego jest niewątpliwie brak nawozu. Włościanin ma niewiele pola, a z tych zaledwie najbliższe lepiej są uprawione; połowa a może i więcej albo bardzo niedostatecznie, albo od lat niepamiętnych wcale nie była nawozona, a od czasu do czasu obsiewana nie wraca niekiedy nawet wysiewu. Nie przesadzę, jeżeli powiem, że są okolice, w których trzecia część a często cała połowa ornych gruntów włościańskich przez kilkadziesiąt lat nawozu nie widziała. Nawet lepsze pola tracą czem raz więcej siły produkcyjną, bo właściciel rabuje a nie odżywia roli.

A przecie, gdy się lepiej rozpatrzymy, to właśnie w tych na pozór upośledzonych przez przyrodę okolicach, w których gleba jałowa a z braku paszy chów bydła niepopobny, znajdziemy ogromne zapasy jeszcze nieruszonego nawozu w postaci torfu. Słusznie możnaby powiedzieć, że u nas najlepsze nawozy zatruwają tylko powietrze. Wszędzie ich pełno po wsiach, po torfowiskach, tylko nie na roli. W tych potężnych warstwach, w tych grobach zielnika praświata, spoczywa przecież kapitał krajowy, nagromadzony bez pracy tego, któremu dziś przypada w udziale. W tych odwiecznych grobach roślinności, tak upośledzonych, spoczywają bogato uzbierane pierwiastki do odżywienia ziemi rodzicielki.

W krajach prawdziwie rolniczych nie pozostałoby z tych opuszczonych torfowisk ani jednej grudki, skrzętnie wybieranoby rękami, i w worach na plecach wynoszonoby do uprawy pustek na chlebodajne niwy. W Dalmacyi lub w górach czeskich włościanie wynoszą workami na plecach urodzajną ziemię na lite skały i tak nieludzkim trudem usiłują uprawić ziemię bez pewności powodzenia, rzucając w wątpliwą skibę drogie ziarno. Z jaką skwapliwością powinniby nasi rolnicy korzystać z nieprzebranych mas nawozu, oddalonego nieraz na kilkadziesiąt tylko lub kilkaset metrów od jałowej gleby! Galicyjski rolnik gardzi torfowym nawozem. Zamiast użyć go z korzyścią i rozumnie, włościanin nasz, niezrównany miłośnik niszczenia, zdobył się tylko na podpalanie torfu i niszczenia go rok rocznie ogromnemi obszarami. Cóż za cel palenia? Czy przysporzy ono ziemi pod uprawę?

Gdzie tam; wypalone jamy napełniają się wodą, powstają nowe mchy, dobroczynna przyroda po zniszczeniu swego dzieła zabiera się znowu do nowej pracy, a gdy wieki upłyną i nowe torfowisko powstanie, może znajdzie się rozumne pokolenie, które lepiej je ocenić potrafi. Niepodobna uwierzyć, jak wielkie masy torfów padają rok rocznie pastwą ognia, dzięki złośliwemu podpalaniu przez psotnych pasterzy. Są torfowiska, które już od kilku lat nieustannie się palą — a siła ognia zależy od suchej pory roku, bo przytłumione tlenie trwa przez całą zimę.

Zamiast użytkować pełnemi rękami torfy i uwolnić się raz od braku nawozu, zdziera bezmyślny rolnik z zapamiętałością godną lepszej sprawy ściółkę leśną, i wyrzuca grube pieniądze na nawóz, z którego rola wątpliwe odnosi korzyści, a tylko ruina lasów się dokonuje. Grabanie ściołki leśnej osobliwie na glebach ubogich, jak nasza równina piaszczysta, przecina stanowczo żywotny nerw życia lasów. Lasy, w których grabanie ściółki jest na porządku dziennym, zapadają w nieuleczalną chorobę — w suchoty, wycieńczenie sił żywotnych. Takie choroby pociągają za sobą śmierć, zazwyczaj bez pokolenia, bo o uprawie naturalnej na takim gruncie myśleć nie wolno, a nawet i sztuczna uprawa niewielkie będzie miała powodzenie. Sta tysięcy morgów borów sosnowych znajdują się w stanie ostatecznego wycieńczenia i powolnego konania! Szpilki nie odrastają; żółte, rzadkie, drobne, zaledwie zatrzymały się na koniuszkach gałązek. Nie mogą zacienić gruntu, a korzenie nie znajdują potrzebnej ochrony przed mrozem i spiekotą.

Zamiast ciemnych borów sosnowych, mamy przed sobą krzaczaste koszlawe chojaki, porośnięte liszajcami i porostami, życie ich, to istna agonia, lada chwila oczekują smierci. Promyk wiosenny nie robi na nich prawie żadnego wrażenia, a gdyby nie chorobliwa zieloność nieobfitych iglic, można by powiedzieć, że to lasy skamieniałe. Na wycieńczonym gruncie przyrost albo stępiony, albo ustał zupełnie, drzewostan na pozór jakby nie przetrwał 15 wiosen. Badajmy ściślej — a przekonamy się, że już sześć dziesiątek minęło. Do czego doprowadził właściciel? Dla chwilowego zysku stracił majątek leśny. Z czego płacić podatki, z czego ciągnąć dochody? Wreszcie i produkcya ściółki ustaje; las usycha; koniec lasu, a lasu koniec to początek wydmy. Mógł bym długi szereg lasów wyliczyć, z których brałem wzory, ale cóż to pomoże! Jest to fatalny prąd, któremu oprzeć się trudno.

Gdzie szukać ratunku? Wobec braku paszy i ściółki, a względnie niezbędnego nawozu, tylko torfy mogą zadowolić rolnika, i uratować las od zagłady, nie materyałem opałowym, lecz materyałem do odżywienia wycieńczonej skiby.

Emil Hołowkiewicz.

Targ lwowski. (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 30 grudnia do 7 stycznia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9.50 do 10·75 zł. Żyto 6·50 do 7·40 zł. Jęczmień 5·50 do 6·60 zł. Owies 5·— do 6·50 zł. Hreczka 6·50 do 7·25 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6·70 do 7·50 zł. Kukurudza nowa 6·— do 6·50 zł. Proso 6·— do 6·50 zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·50 do 9·50 zł. Groch pastewny 5·50 do 6·75 zł. Soczewica 15·— do 18·— zł. Fasola 7·50 do 14.— zł. Bobik 6·50 do 6·75 zł. Wyka 6·— do 6·75 zł. Koniczyna najprzedniejsza 25·— do 60·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., poślednia —.— do —·— zł. Tymotka 27·— do 28·— zł. Anyż rossyjski 25·— do 26·— zł. Anyż płaski 29·— do 31·— zł. Kminek 22·— do 23·- zł. Rzepak zimowy 12·— do 12·75 zł. Rzepak letni 10·70 do 11·25 zł. Rzepik zimowy 11·— do 11·50 zł. Rzepik letni 10·75 do 11·— zł. Lnianka 10·70 do 11·25 zł. Nasienie lniane 11·— do 11·70 zł. Nasienie konopne 8·75 do 9·— zł. Chmiel 100·— do 110·— zł. Nafta zwykła 15·— do 16·— zł., salonowa 19·— do 20·— zł. Spirytus 10.000 litrostop. 29·50 do 29·75 zł.

OSTATNIA POCZTA

Na onegdajszej wspólnej konferencyi ministeryalnej, odbytej pod przewodnictwem Najj. Pana, w której wzięli udział ministrowie hr. Kalnoky, hr. Bylandt-Rheidt, hr. Szlavy, hr. Taaffe, Tisza, dr. Dunajewski, hr. Welsersheimb i baron Orczy, obmyślono ostatecznie środki ostrożności, jakie wydają się potrzebnemi ze względu na niepewną i zawikłaną sytuacyę w Krywoszy i Hercegowinie. Ponieważ znaczniejsza wysyłka wojsk pociągnie za sobą potrzebę uzyskania kredytu nadzwyczajnego, przeto zdecydowano się także na zwołanie do Wiednia nadzwyczajnej sesyi delegacyjnej. Terminu zebrania się delegacyj nie oznaczono na konferencyi ministeryalnej, według wszelkiego jednak prawdopodobieństwa, jak sądzi *Fremdenblatt*, delegacye zbiorą się dnia 28 stycznia. Zdaje się, że delegacye na dwóch a najwyżej trzech posiedzeniach załatwią przedłożony im materyał.

Już na poprzednich konferencyach ministeryalnych — pisze *Fremdenblatt* — wszyscy ministrowie byli tego zdania, że gdyby okazała się potrzeba rozwinięcia środków ostrożności, należałoby przedewszystkiem zwołać delegacye. Jeśli wówczas już nie zapadła uchwała powołania wspólnych instancyj reprezentacyjnych, stało się to dlatego, że nie chciano przeszkadzać pracom parlamentów obu połów monarchii. O jakichbądź względach na położenie zagraniczne lub „obawie przed interpelacyami“ nie było i nie ma mowy. Zwołanie delegacyj jest pożądane przedewszystkiem dla wspólnego ministerstwa, ponieważ nastręczy sposobność do wykazania na podstawie autentycznego przedstawienia całej sprawy, jak przesadnemi i niezgodnemi z istotnym stanem rzeczy są wszystkie doniesienia o stosunkach i zajściach w południowej części monarchii.

Ruch wojska w kierunku Dalmacyi i Hercegowiny odbywa się nieprzerwanie pojedynczemi oddziałami. Onegdaj przybył z Pragi do Wiednia pułk fmp. Philipowicza, który po krótkim wypoczynku miał udać się w dalszą drogę. Skutkiem telegraficznego rozkazu nadesłanego z Wiednia, wojska przybyłe dnia 15go do Tryestu, a mianowicie pułk Arcyksięcia Karola i 34 batalion strzelców, wyruszyły tegoż dnia wieczorem do Dalmacyi. Z Gracu d. 14 b. m. baterya dział górskich 6go pułku artyleryi odeszła do Poli, zkąd przewiezioną zostanie do Cattaro.

Komisya szkolna Izby panów zbierze się prawdopodobnie dopiero w sobotę, d. 21 b. m., gdyż referent większości dr. Unger oświadczył, że nie może pierwej wygotować sprawozdania. W Pradze nie wątpią, że otwarcie uniwersytetu czeskiego nastąpi z początkiem drugiego półrocza szkolnego.

Komisya wojskowa Izby panów miała dzisiaj obradować dalej nad nowelą do ustawy wojskowej.

Z Warszawy donoszą do *Pol. Corr.*: „Nadeszły tu wiadomości z Rzymu, które przedstawiają jako rzecz prawdopodobną, że na konsystorzu, który się ma w tych dniach odbyć, Papież przystąpi do prekonizacyi kilku biskupów przeznaczonych do opróżnionych dyecezyj w Rossyi, gdyż wreszcie miało przyjść do porozumienia między Stolicą św. a rządem rossyjskim co do wskazanych osób. Akt święcenia biskupów ma się odbyć w petersburskim kościele św. Katarzyny i ma go dokonać sędziwy arcybiskup mohilewski, i już do tego aktu czynią się przygotowania. Oprócz tego rezultatu układy między Rossyą a Watykanem nie zdołały doprowadzić do porozumienia w ważniejszych sprawach“.

Rada państwa uchwaliła budżet rossyjski na rok 1882. Deficyt wykazany w tym budżecie wynosi 4 miljonów rsr.

Ks. Dondukow-Korsakow mianowany został naczelnikiem cywilnym i komendantem wojsk na Kaukazie.

Minister spraw wewnętrznych zezwolił, na dalsze wydawnictwo dziennika *Golos*, począwszy od d. 18 b. m.

Minister wyznań przedłożył sejmowi pruskiemu na przedwczorajszem posiedzeniu projekt zmiany kościelno-politycznych ustaw, którego treść podała nam wczorajsza depesza berlińska. *Germania*, zastrzegając sobie obszerniejszą krytykę tego projektu, przyznaje dzisiaj, że w porównaniu z ustawą lipcową zawiera on pewne ulgi i oznacza zwrot ku lepszemu, ustawy jednak majowe do tego stopnia spaczyły stosunek kościoła do państwa, że musi nastąpić wiele jeszcze podobnych zmian i poprawek, nim będzie można mówić o zupełnym pokoju. Cały szereg najważniejszych punktów ustawodawstwa majowego nie znalazł w projekcie uwzględnienia, inne zostały niedostatecznie uregulowane. Słowem, całemu projektowi brak podstawy do rzeczywiście trwałego i błogiego w skutkach pokoju między państwem i kościołem, brak w nim przekonania i zaufania. że swobodna działalność kościoła leży w interesie samego państwa.

Wobec tak niedostatecznego uwzględnienia potrzeb kościoła — pisze dalej *Germania* — tem większą zwracają uwagę przyszłe rokowania z Stolicą św. Z Rzymu donoszą, że oczekują tam w bieżącym jeszcze miesiącu p. Schlözera; prace przedwstępne do organizacyi i instalacyi poselstwa są w pełnym toku. W sprawie rezygnacyi arcybiskupów gnieźneńsko-poznańskiego i kolońskiego, to donoszą z źródła wiarogodnego, że Stolica św. nie żądała od nich takiego kroku, chociaż dostojnicy ci oświadczyli już przed niejakim czasem, że chętnie zrezygnują z swych stolic, jeśli tym sposobem ułatwi się zawarcie pokoju w Prusiech.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy nastąpi trzecie czytanie wniosku Windthorsta. Ze strony dobrze poinformowanej utrzymują, że rząd pruski będzie się sprzeciwiał przyjęciu § 2 tego wniosku nietylko w radzie związkowej, lecz ile możności będzie wpływał na frakcyę wolno-konserwatywną, aby głosowała przy trzeciem czytaniu w zwartym szeregu przeciw § 2. Gdyby bowiem paragraf ten stał się prawem, musianoby odwołać z wygnania wszystkich księży w liczbie przeszło 300.

W sprawie przesilenia ministeryalnego we Francyi usposobienie zaczyna się poprawiać i coraz bardziej staje się prawdopodobnem, iż Gambetta wyjdzie z niego zwycięzko. Miał on wyrazić się do kilku osób, że jest pewny zwycięztwa, i że gdyby doznał porażki w kwestyi wyborów zbiorowych, nie odwlokłoby to na długo jego ostatecznego tryumfu. Z dotychczasowego przebiegu tej sprawy zasługuje na uwagę, że Izba przyjęła wniosek skrajnej lewicy, powiększający komisyę rewizyjną do 33 członków zamiast pierwotnie proponowanych 23. Ponieważ wielu deputowanych nawet pomiędzy stronnikami Gambetty nie chce zgodzić się na zamieszczenie w konstytucyi zasady wyborów zbiorowych, przeto przeciwnicy gabinetu zamierzają zażądać tajnego głosowania, aby i te głosy pozyskać.

Dzienniki angielskie niezadowolone są z tego, że Gambetta z zasady wyborów zbiorowych czyni kwestyę gabinetową, ponieważ upadek jego mógłby zakwestyonować ewentualną wspólną akcyę francusko-angielską w w Egipcie. *Daily News*, organ zwykle bardzo przychylny Gambecie, mówi, że nierozsądkiem jest wywoływać zatarg, na którym więcej stracić niż zyskać można.

Według *Timesa* rząd angielski postanowił nie uwalniać Parnella i Dillona.

Okólnik Northcota zaprasza członków opozycyi, aby obecnymi byli dnia 7 lutego r. b., albowiem niewątpliwie zaraz po otwarciu parlamentu spodziewać się można ważnych rozpraw nad obecnem krytycznem położeniem w Irlandyi.

Gabinet grecki, czując się pewnym większości w Izbie, nie przyjął demisyi dwóch swoich członków Babulisa i Rikakisa, którzy w ostatnich wyborach stracili mandaty poselskie. Dzienniki opozycyjne ateńskie dowodzą jednak, iż rząd Komundurosa myli się w swoich obliczeniach, i że opozycya będzie miała przewagę 11 głosów. to jest siłę dostateczną do obalenia gabinetu zaraz po otwarciu Izby.

W odpowiedzi na notę francusko-angielską oświadcza Porta pod d. 12 b. m., że wprawdzie zakomunikowano jej akt powyższy, ale ponieważ stosunek Egiptu do Porty został uregulowany przez firmany sułtańskie, więc przedstawienia, mające na celu zapewnienie pomyślności Egiptowi, powinny być właściwie czynione bezpośrednio do Porty. Ponieważ Francuzi i Anglicy wbrew temu postąpili a tem samem nie uwzględnili dawniejszych przedstawień Turcyi przeto Porta uprasza posłów, ażeby zapytali rząd angielski i francuski o przyczynę tak nadzwyczajnego kroku. Nakoniec protektorat Anglii i Francyi uważa Porta jako targnięcie się na prawa sułtana.

Według londyńskiego telegramu *N. fr. Pr.*, sprawa egipska znajduje się w stadyum niepokojącego przesilenia. Izba notablów stawia za warunek uchwalenie budżetu, zaprowadzenie zupełnej odpowiedzialności ministrów, a temu znowu sprzeciwiają się kontrolorowie francuski i angielski. Stronnictwo narodowe nie obawia się interwencyi francusko-angielskiej, gdyż ma otrzymywać ze strony innych mocarstw zachętę do wytrwania na zajętem stanowisku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 stycznia. *Pol. Corr.* stwierdza, że we wczorajszej radzie ministeryalnej brali także udział minister wojny i wspólny minister skarbu. Wnioski przeto, do których dała powód dziennikom mniemana nieobecność tych ministrów, upadają same przez się i nie potrzebują zaprzeczenia.

Wiedeń, 17 stycznia. Na dzisiejsze posiedzenie tutejszej rady miejskiej przybył przedstawiciel namiestnictwa i odczytał pismo namiestnika z oświadczeniem, że odpowiedź burmistrza na interpelacyę w sprawie ogniowo-policyjnych zarządzeń była niedostateczną i powierzchowną. Burmistrz w odpowiedzi swej zamilczał o tem, co stanowiło rdzeń odpowiedzialności ciążącej na władzy miejskiej. Reskrypt namiestnika kończy się surową krytyką całego postepowania rady gminnej. Burmistrz Newald oświadczył, że nie będzie odpierał zarzutów uczynionych w piśmie namiestnika, lecz przedłoży wszystkie akta radzie miejskiej.

Praga, 17 stycznia. Głównodowodzący gen. Litzelhofen ma się znacznie gorzej. Ubytek sił widoczny. Powołany do łoża jego dr. Bamberger odjechał z powrotem do Wiednia, złożywszy poprzednio Najd. Cesarzewiczowi ustne sprawozdanie.

Praga, 17 stycznia. Generał Litzelhofen przyjął dzisiaj popołudniu ostatnie sakramenta. Biuletyn wieczorny konstatuje znaczne pogorszenie, nie odbiera jednak nadziei ratunku.

Budapeszt, 17 stycznia. Izba deputowanych obradowała dzisiaj dalej nad budżetem, przyczem przemawiali tylko deputowani najskrajniejszej lewicy, między. nimi Helfy.

Koszyce, 17 stycznia. Dzisiaj o godzinie w pół do 7 wieczorem wybuchł w teatrze pożar, który w oka mgnieniu napełnił cały amfiteatr i scenę kłębami dymu. Straż pożarna stłumiła w kilku minutach ogień, który nie zrządził większego nieszczęścia. Zapowiedziane przedstawienie zostało odwołane.

Petersburg, 17 stycznia. *Praw. Wiestnik* ogłasza budżet na r. 1882. Suma dochodów i rozchodów zwyczajnych i nadzwyczajnych wynosi 762 milionów rubli.

Rzym, 17 stycznia. Agencya Stefaniego donosi, że wiadomość o wyjeździe hr. Corti z Konstantynopola jest nieuzasadnioną. Poseł włoski hr. Corti bawi dotychczas w Konstantynopolu.

Paryż, 17 stycznia. Komisye Izby zajmą się we czwartek projektem rewizyi konstytucyi i wyborem komisyi specyalnej, mającej złożyć sprawozdanie z tego projektu. W kołach parlamentarnych zapewniają, że nieporozumienie pomiędzy rządem a Izbą z powodu projektu rewizyi i zasady wyborów zbiorowych zaczyna się zacierać.

Tunis, 17 stycznia. Tajek, drugi brat beja został przez ministrów wojny i marynarki aresztowany, jako podejrzany o spisek na życie beja.

Konstantynopol, 17 stycznia. Zgodnie z zasadą równości wobec prawa obowiązek służby wojskowej został rozciągnięty na poddanych tureckich chrześciańkiego wyznania. Porta zarządziła spis ludności dla ustanowienia cyfry rekruta.

Wiedeń. 18 stycznia. *Wien. Ztg.* ogłasza rozporządzenie wspólnego ministerstwa, mocą którego na zasadzie spisu ludności z roku 1880 miasta: Sanctpölten, Bozen, Asch, Brux, Chrudim, Kolin, Pardubice, Rumburg, Saaz, Weinberge, Pisek, Kremsier, Przyrów, Neutischein, Ostrawa morawska, Cieszyn, Jägerndorf, Brzeżany, Gródek, Horodenka, Nowy-Sącz, Rzeszów, Stryj, Radowce, Suczawa, Zara — przeniesione zostają z czwartej do trzeciej klasy podatku czynszowo-kwaterunkowego, i wynikające ztąd podwyżki mają być od 1 lipca 1881 r. obliczane.

Wiedeń, 18 stycznia. (*Tel. pr.*) Wczorajsze zajścia w radzie miejskiej robią dosyć wrażenia. Demisya burmistrza Newalda uważana jest za nieuniknioną. Większość dzienników wyraża zdanie, że burmistrz, któremu urzędownie uczyniony został zarzut nieprawdy, winien w interesie swego stanowiska ustąpić.

Sara Bernhardt miała wczoraj wielkie powodzenie.

Peszt, 18 stycznia. (*Tel. pryw.*) Objawia się spokojniejsze zapatrywanie na wypadki w Dalmacyi. Suma, której rząd ma zażądać od delegacyi nie dochodzi do 10 miljonów.

W kołach giełdowych mówią o trzech wielkich bankructwach. wiadomość ta jednak potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

Berlin, 18 stycznia. (*Tel. pr.*) Siedemdziesiąta rocznica urodzin Windthorsta obchodzoną była uroczyście przez stronnictwo centrum. Jubilat otrzymał 450 telegramów z całej Europy. Ministrowie nie winszowali Windthorstowi.

Bukareszt 18 stycznia. (*Tel. pr.*) W rumuńskich kołach deputowanych powstała myśl kolonizowania Dobrudży żydami, chcącymi emigrować.

Paryż, 18 stycznia. (*Tel. pr.*) Wczorajsza giełda była również bardzo źle usposobiona. Niektórzy spekulanci ponieśli ogromne straty. Chwiejność kursów była nadzwyczajna. Akcye banku francuskiego spadły z 5.450 na 5.200 franków, a przy zamknięciu podniosły się znowu na 5.350. Akcye banku krajów koronnych spadły z 1.000 na 750 i podniosły się w końcu na 830 fr. Renta stała dobrze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 stycznia 1882, godzina 2 p. 30 Losy kredytowe 176·—. Węg. akcye kredyt. 306 50, Akcye anglo-austr. 127·50, Akcye banku Union 123·50, Akcye kolei Karola Ludwika 300·50, Akcye kolei północnej 248·50, Akcye kolei południowej 140·75. Akcye kolei Alföld. 162·50, Akcye kolei Elżbiety 211·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 16 ·—. Akcye kolei węg północno-wschodniej 161 —, Wiedeńskie losy 125·50, Akcye kolei Rudolfa — —, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·25, Losy regulacyi Cissy 108·—. Losy tureckie 26 —, Węgierska renta 118·90, Akcye banku związkowego 124·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23·1/2. Węgierskie losy 118 —, Marka niemiecka —·— Usposobienie ożywione.

Wiedeń, 17 stycznia 1882, godz. 6 min. 15. Akcye kredytowe 312 50, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 297 —, Południowa —·—, Renta papierowa 75 10, Galicyjskie listy zastawne 101·50 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102 —, Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9 47 1/2, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —

Wiedeń, 18 stycznia 1882, 10 godź. m. 40. Akcye kredytowe 316·50, Anglo-Austr. 127·50, Akcye banku Union 124·75, Kolej Karola Lud 299·75 Południowa 139 50 Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·45 1/2, Rubel papierowy 1·23 1/2, Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 18 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·— zł., żyto —·— do ·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr 10.000 liter procent 32 25 do 32 50 zł Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 33 do 12 36 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 50 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.). 224· m. żyto — m., spirytus 57 40 m. olej rzepakowy 47·50 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: maki 159 kilogr. 66·25 fr. olej rzepakowy 77·50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł..

Przyjechali do Lwowa.

dnia 16 stycznia 1882

Hotel George'a

Pp M. Wolański z Pauszowki. T. Kielanowski z Kozłowa. W. hr. Ledóchowski z Wołynia. I. Wiktor z Wojkówki. K. Malachowski z Wołynia. W. hr. Łubieński z Zanowa. W Kieszkowski z Krakowa. G. Kamiński z Kijowa

Hotel Langa

Pp. S. Jakubowski z Polski. F. Protywiński z Radziechowa A. Pahl z Bremen

Hotel Angielski

Pp. K. Wiktor z Zarszyna. I. Tetmajer z Ukrainy. Dr. E. Witkowski z Szczurowa. H. Pinsker z Ustrzyk dolnych. R Scholz z Klekotowa.

Hotel Warszawski

Pp. F. Kislinger z Łoziny. H. Falkenberg z Giestebiese.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Ks E. Sanguszko do Gumnisk. S. hr. Szembek do Sokala. A. hr. Starzeński do Krakowa. M. hr. Borkowski do Mielnicy. W. Kraiński do Wyszatycz. I. Papara do Batiatycz. W. Cielecki do Byczkowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 18 stycznia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 74·.9mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy −2.2°C. Psychrometr wilgotny — 3.4°C. Prężność pary 2.9mm. Wilgoć 75%. Zachmurzenie 0. Wiatr NW2. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 1.8° R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 776.9mm

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór.

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 17 stycznia 1882.

		płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	297	—	302	—
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	169	—	174	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	bez kupona	306	—	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	260	—	263	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	80	101	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	95	90	96	90
„ „ „ 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	100	80	101	80
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41 1/2 l.	bez kupona bieżącego	92	—	93	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	102	25	103	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	bez kupona bieżącego	101	75	103	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	94	50	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		99	50	100	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	25	102	75
5. Losy miasta Krakowa		18	—	20	—
„ Stanisławowa		24	50	27	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	50	5	60
Dukat cesarski		5	52	5	62
Napoleondor		9	40	9	50
Półimperyał		9	68	9	79
Rubel rossyjski srebrny		1	52	1	67
„ „ papierowy		1	22 1/2	1	24 1/2
100 marek niemieckich		57	95	58	65
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 14 stycznia 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77 15	77.30
luty-sierpień	77.25	77.40
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.35	78.50
kwiecień-październik	78.35	78.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.75	133.
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.50	136.—
„ „ 1864 po 100 zł.	173. —	173.50
„ „ 1864 po 50 zł.	171. —	171.75
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144 50	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.75	101.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	94.45	946.0
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.30	94.45
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	100.—	100.75
Galicyi	100. -	100.50
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.50	100.—
Węgier	99.75	100 25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	142.50	142.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	332.90	333.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	890. —	895.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	841.—	843.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	573.—	5 5.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	215.75	216.25
Kol. Preszow-Taru. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m· k.	2543.—	2550.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	305.25	306.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	173.75	174 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	320.—	320.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	147.—	147 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163.75	164.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.50	100.80
„ „ „ „ premiowe po 3%	102.—	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.75	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.25	96.75
„ „ „ „ po 5 proct.	101.25	101.75
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	101.25	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.20	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.—	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.—	101.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	—.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 proc.	101.75	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.70	96.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.50	93.75
Kol. půł. po 100 zł. m. k.	105.25	105.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 pr.	100.50	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.40	95.80
z r. 1867	100.75	101.25
z r. 1868	98.20	98.70
z r. 1872	97.70	98.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.90	95.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.25
Clarego po 40 zł m. k.	39.50	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100zł m.k.	115.50	115 5
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19 —	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.40	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.—	21.60
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	26.	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	64.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38·25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.30	119.45
Paryż za 100 fr.	47.30. —	47.35.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.60.—	5.62.—
„ pełnej wagi	5.59.—	5.61.—
Korona	—.—.—	—.—.—
2 -frankówka	9.45.—	9.46.—
Rossyjski imperyał	9.71 —	9.73.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 17 stycznia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	20
„ „ „ w srebrze	76	20
Renta w złocie	92	70
Losy pożyczki z r. 1860	132	50
Akcye banku austro węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego	315	50
Londyn	119	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	45 1/2
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	58	25

DZIENNIK URZĘDOWY.

(300 —3) **Edykt.**

L. 10432. Niewiadomego z miejsca pobytu Ozyasza Spiegel zawiadamia się niniejszem, że Jakób Marcus Sturmlauf do l. 7392/81 podanie o wykreślenie prenotacyi w realności pod l. k. 3 w Jarosławiu w mieście położonej, ze stanu biernego tejże wniósł, w której sprawie termin w tutejszym sądzie na dzień 13 lutego 1882 o godzinie 9 rano wyznaczony, tudzież dla niewiadomego kuratora w osobie adwokata dra Ruczki ustanowiony został; wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu, by do tegoż kuratora się odniósł albo tutejszemu sądowi innego swego zastępcę zaproponował. C. k. Sąd powiatowy

Jarosław dnia 29 listopada 1881.

(302 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6810 C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 98 zł. z pn. odbędzie się w dniach 8 lutego, 8 marca i 5 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 11 rano publiczna sprzedaż realności nieletnich Katarzyny, Magdy i Nastki Jewinów pod n. 4 w Seredniem wielkiem położonej, przy pierwszych dwu terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim także niżej tej ceny.

Cena wywołania 200 zł., zakład 20 zł. Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko dnia 16 grudnia 1881.

(283 3—3) **Konkurs** L. 566.

na posady c. k notaryuszów w Makowie, Słemieniu i Ciężkowicach.

C k. Izba notarjalna w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia nowo utworzonych posad notaryuszów w Makowie. Słemieniu i Ciężkowicach.

Ubiegający się o te posady winni ze względu, że takowe leżą w okręgu dwóch Trybunałów wnieść podania swoje w dwóch egzemplarzach do tutejszej Izby notaryalnej w przeciągu czterech tygodni licząc od ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej w sposób §. 11 ust. not. wskazany.

Kraków dnia 10 stycznia 1882.

(223 3—3) **Edykt.**

L. 4812. C. k. Sąd powiatowy w Brzostku podaje do wiadomości, że Bolesław Ujejski umarł w Przeczycy dnia 17 Czerwca 1863 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i z pozostawieniem ruchomego majątku spadkowego i spadkobierców. Gdy między innymi spadkobiercami do tego spadku mają pretensyę spadkobiercy po spadkobierczym bracie Feliksie Ujejskim tegoż spadkobiercy Bronisław Ujejski i Henryka z Ujejskich Zaroffowa, tudzież spadkobiercza siostra Eugenija z Ujejskich Beltramm, dalej po spadkobierczym bracie Apolinarym Ujejskim dzieci tegoż Apolinari Eliza Ujejscy, wreszcie spadkobiercy brat Kornel Ujejski i spadkobiercza siostra Klementyna z Ujejskich Gawrońska, a w końcu po spadkobierczej siostrze Henryce z Ujejskich Winklerowej jej dzieci, Helena Winkler, Aleksandra Gostwicka i Maryanna Ostrowska; miejsce pobytu tych spadkobierców sądowi wiadome nie jest przeto tychże niniejszym edyktem wzywa się, by w ciągu roku od daty edyktu w tutejszym Sądzie się zgłosili i deklaracyę spadkową wnieśli, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa z wykazanymi spadkobiercami i z kuratorem Dr. Ludwikiem Midowiczem dla nich ustanowionym przeprowadzony i spadek przyznanny zostanie.

Brzostek dnia 21 listopada 1881.

(353 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4920 C k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego celem ściągnięcia kwoty 252 zł 61 ct w a z pn. sprzedaną będzie na dniu 14 marca i 18 kwietnia 1882 o godz. 9 zrana powyżej lub za cenę szacunkową a na dniu 23 maja 1882 o godzinie 9 z rana poniżej ceny szacunkowej realności pod l. k. 92 subr. 161 Czortowcu położona Matya Serhennika własna ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole opisu zastawniczego z dnia 3 października 1872 do l. 4238 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami ciała tabularnego niestanowiąca w drodze przymusowej licytacyi w tusądowym budynku Cena szacunkowa wynosi 600 zł

Wadyum złożyć się mające wynosi 60 zł. reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w tusądowej registraturze.

Obertyna dnia 28 października 1881.

(386 1—3) **Edykt.**

L. 6903. Sąd obwodowy odbędzie uchwałą sądu krajowego we Lwowie z 23 kwietnia 1881 l. 14491 dozwoloną egzekucyjną sprzedaż Kasina wielka i Przymiarki w sprawie galic. akc. Banku hipotecznego przeciw Majerowi Stoegerowi o 543 zł. 75 ct. a. w. etc. dnia 29 marca i 3 maja 1882 o godzinie 10 rano nie poniżej ceny wywołania 32195 zł. a. w.

Wadyum stanowi kwota 3220 zł. Do ułożenia ułatwiających warunków w przypadku nieprzeprowadzenia licytacyi, wyznacza się termin na 3 maja 1882 o godzinie 4 po południu.

O czem się zawiadamia Antoniego Zubrzyckiego przebywającego w Bośni w miejscu niewiadomem, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 19 grudnia 1880 prawo zastawu na dobrach Kasina wielka i Przymiarki nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza, albo która z następnych uchwał sądowych w tej sprawie wydanych z jakiegobądź powodu wcześnie przed terminem lub wcale doręczoną nie była, przez kuratora adwokata S hornsteina z substytucyą adwokata Żelechowskiego w Nowym Sączu

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 24 grudnia 1881.

(356 1—3) **Edykt.**

L 6014. Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Marcina Sadusia w kwocie 150 zł. a. w. odbędzie się licytacyjna sprzedaż połowy realności l. wyk. hip. 126 w Brzeszczach, Pawła Czendlika własnej, a to w dniach 20 lutego i 20 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym tylko powyżej lub za cenę szacunkową, a w razie nieuzyskania takowej, zostanie po ułożeniu lżejszych warunków na terminie w dniu 20 marca 1882 o godzinie 4 po południu wyznaczony trzeci termin licytacyjny, na którym powyższa realność nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 117 zł., wadyum 11 zł. 70 ct. a. w. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim dnia 17 grudnia 1881.

(339 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5040. W dniu 23 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. kons 54 subrep 82 w Leninie wielkiej położonej, dłużnika Mikołaja Najdy własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańs iego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że na powyższym terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania 300 zł

Wadyum wynosi 10 pr

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 29 września 1881.

(354 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 151. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem Pawła i Maryannę małżonków Żelaznych, że przeciw nim Hersch Birnbach w dniu 10 stycznia 1882 do l. 151 wniósł pozew w kwestyi o zapłacenie kwoty 120 zł. pn. w załatwieniu którego nakaz za łaty powyższej kwoty za pn. wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, przeto sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanych, jak również na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adwokata dr. Koppla z zastępstwem a w. dr. Alsa kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy wekslowej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się atem nini jszym edyktem pozwanym, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi obwodowemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów 12 stycznia 1882.

(350 1—3) **Edykt.**

L 17825 C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Małke Heckerową, Male Kopfową i Izraela Natana Kukuka, iż w sprawie egzekucyjnej Jaji Rachli Edelsteinowej przeciw deklarowanym spadkobiercom Izraela i Diny małż. Miderów o 2000 zł w a. ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Zaykowskiego, któremu dotyczące rezolucye dozwalające sekwestracyi dochodów, oraz oszacowania realności pod l. k. 114 w Gorlicach położonej wręczono.

Osoby wymienione winni więc udzielić wszelkich środków obrony temuż kuratorowi tub też swoich zastępców sądowi wskazać.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 2 stycznia 1882.

(289 1—3) **Edykt.**

L. 50120. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy, pertraktujący konkurs Towarzystwa kredyt. miej. we Lwowie na podstawie dokonanego dnia 10 listopada 1881 wyboru wierzycieli w miejsce p. adw. Dr. Semilskiego, który z urzędu substytuta zarzadcy masy p adw. Dr. Krattera zrezygnował, takimże substytutem zarządcy masy p. adw. Dr. Józefa Pająka ustanawia, co niniejszem do powszechnej podaje się wiadomości

Lwów dnia 31 grudnia 1881

(375) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 2 der Zeitschrift „Volkszeitung“, Budapest ddo 8 Jänner 1882, unter der Aufschrift „Nach dem Brande“ enthaltenen Aufsatzes das Vergehen nach §. 302 St. G, begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitnng dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 12 Jänner 1882.

Schwaiger m p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Korneuburg als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Kornenburg vom 9 Jänner 1882, Z. 341, erkannt, daß die in Nr. 40 der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ vom 1 October 1881, enthaltenen Artikel mit der Ueberschrift „Die Kosten und die Thorheiten des englischen Rovalismus„. „in Bugano“, „England“ den Thatbestand bes Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe uach § 65 lit. a St G., die Artikel mit der Ueberfchrift „Parteigenoffen“ und „Ueber Arbeitslohu“ den Thatbestand des Vergehens nach §. 302 St. G., dann wegen der Artikel mit der Ueberschrift „Gedanken beim Tode eines Präsidenten“ den Thatbestand des Verbrechens des Hochverrathes nach §. 58 lit. a St. G, ferner in Nr. 41 der Zeitschrift „Freiheit“ vom 8 October 1881 die Artikel mit der Ueberschrift „Gegen den Wahlschwindel“, „Deutschland“, „Oesterreich Ungarn“, „Frankreich Paris“ und „England“ den Thatbestand des Vergehens nach §. 305 St G., und der Artikel mit der Ueberschrift „Rußland“ den Thatbestand des Verbrehens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 66 St G., begründe, endlich die Flugschrift „Die Zeiten sind Schlecht“ den Thatbestand des Verbrehens des Hochverrathes nach §. 58 lit. c St. G, und der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. a St G.. begründet und wird nach §. 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen.

Kornenburg, am 10 Jänner 1882.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Salzburg hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1882, Z. 125, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Salzburger Volksblatt“ Nr. 1 vom 2 Jänner 1882, wegen des Artikels „Rückschau“ nach § 302 St. G., verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 December 1881, Z. 5768, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr 5 vom 25 December 1881 wegen der Artikel „Die Weihnacht des Arbeiters“, „Das Weinachtfest im Lichte der socialistischen Weltanschauung“ und „An die kleinen Geschaftsleute“ nach §. 302 St G, verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1882, Z. 79 Stf. die Weiterverbreitung der „Marienbader Zeitung“ Nr. 52 vom“ 29 December 1881 wegen des Artikels „Politische Ueberschrit“ nach §. 63 St. G., verboten.

(374) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Salzburg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1882, Z 80 die Weiterverbreituug der Zeitschrift „Salzburger Volksblatt“ Nr. 2 vom 3 Jänner 1882 wegen des Artikels „Rückschau II“ nach den §§. 300, 491 und 492 St G, und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Feldkirch hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 December 1881, Z 1973, die Beschlagnahme der Nummern 49 und 50 der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ vom Jahre 1880, dann der Nummern 1, 4 und 5 derselben Zeitschrift vom Jahre 1881, sowie der Flugschrift „Tod allen Ungeziefer!“ für gerechtfertigt erklärt, ferner die Weiterverbreitung der Nr. 47 des „Socialdemokrat“ vom 17 November 1881 wegen des Artikels „Socialpolitische Rundschau, Zürich, 16 November 1881, Lehrreiche Zahlen, nach §. 302 St G., verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cili, hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1882, Z 74 die Weiterverbreituug der „Volkszeitung“ Nr. 5 vom 25 December 1881 wegen des Artikels „Das Weihnachtfest im Lichte der socialistifchen Weltanschauung“ nach § 302 St. G, verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1882, Z 129, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1084 vom 4 Jänner 1882 wegen des Artikels „Neue Kriegsrüstung“ nach denn §§. 63 und 65 a St. G., verboten.

Das k k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 December 1881 Z. 12284 Stf. die Weiterverbreitung der „Pilsner Zeitung“ Nr. 104 vom 28 December 1881 wegen der Artikel „Jahresrückschau I“ nnd „Eine Wählerversammlung“ nach § 65 St. G., verboten.

(397) **Obwieszczenie.**

L. 11. Dla I i II zwyczajnej kadencyi sądów przysięgły h, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 6 lutego 1882 o godzinie 9 przed południem, zamianował Jego Excellencya Pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego c. k. Radcę sądu krajowego Władysława Samolewicza zastępcą Przewodniczącego sądów przysięgłych.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego

Lwów dnia 16 stycznia 1882.

(255) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 December 1881, Z. 24008, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Grazer Tagespost“ Nr. 342 vom 23 December 1881, „Abendblatt“ wegen des Leitartikels „Die Deputation der Triester Handelskammer beim Kaiser“ nach §. 63 St. G, verboten.

Das k k Kreisgericht als Preßgericht in Leoben hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1882, Z 10824, die Weiterverbreitung der Nr. 50 der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Arbeiter-Wochen Chronik“ vom 11 December 1881 wegen des Artikels „Aus dem Lande der Niedertracht“ nach §. 65 b St. G, der Nr. 51 vom 18 December 1881 wegen des Artikels „Aus dem Lande der Niedertracht“ nach §. 300 St. G, endlich der Nr 52 derselben Zeitschrift vom 25 December 1881 wegen des Artikels „Das Weihnachtsfest“ nach § 302 St. G, verboten.

Das k. k Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 December 1881, Z 37562, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 3 vom 11 December 1881 wegen des Artikels „Die Saurier unter sich“ nach § 302 St G, wegen des Artikels „Ans dem Lande der Niedertracht“ nach den § 65 a und 300 St. G., dann wegen des Artikels „Das neueste nihilistische Manifest“ nach § 305 St. G., verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 December 1881, Z 38074, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Josef Vorel. Baseń Josefa Merhauta. Tiskem J. B. Vilimka. Nakladem vlastnim“ nach §. 302 St. G., verboten.

Das k k Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 December 1881, Z 12129, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plezńske Listy“ Nr. 103 vom 25 December 1881 wegen des Artikels „Tryzneni ceskych deti v Brne“ nach § 302 St. G., verboten

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 December 1881, Z 8733, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Teplitz-Schönauer Anzeiger“ Nr. 75 vom 21 December 1881 wegen des Leitartikels „Ministerium Dunajewski-Länderbank, genannt Taaffe“ nach § 300 St. G, verboten.

(138) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kcisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in Nr. 6227 der Zeitschrift „Neiue freie Presse. Abendblatt“ ddo. 28 Dezember 1881 unter der Auffchrift Betrachtungen über die Ursachen der gegenwärtigen Unzufriedenheit“ enthaltenen Aufsatzes das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wieu, am 2 Jänner 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m p.

Im Namen Seiner Majestät des Keisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß Inhalt der Nr. 53 der Zeitschrift „Figaro“ sammt Beilage „Wiener Luft“ ddo. 31 December 1881, und zwar der Inhalt des Aufsatzes mit der Aufschrift „der Bediente des Herrn Hofrats“, und jener des in der Beilage in der Rubrik „Kleine Nachrichten“ enthaltenen Alineas in der 6.—8. Zeile das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbat der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 1 Jänner 1882.

Schwaiger m p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Kreisgericht Korneuburg als Preßgerich hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Korneuburg vom 30 December 1881, Zl. 10888, erkannt, das der Inhalt der in Budapest herausgegebenen periodischen Druckschrift „Arbeiter-Wochen-Chronik“, und zwar die in Nr. 37 vom 11 September 1881 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift „Der Antisemitismus in Deutschland“ und „Preßburger Briefe“, den Thatbestand des Vergehens nach §. 302 St G. begründe, ferner der Artikel iu Nr 38 vom 18 September 1881 mit der Aufschrift „Social-politische Rundschau“ den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1863 begründe, und es wird uuter Bestätigung der verfügten Beschlagnahme dieser Druckschrift das Verbot ihrer weiteren Verbreitnng ausgesprochen

K k Kreisgericht Korneuburg, am 31 December 1881.

Das k. k Laudesgericht als Präßgericht in Graz hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 December 1881, Zl. 23621, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 4 vom 18 December 1881 wegen des Artikels „Sociale Rundschau“ beginnend mit „Aus dem Lande der Infamie und Niedertracht“ nach den §§ 300 und 302 St G. verboten

Das k. k Landesgericht als Stafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20 u 25 December 1881, ZZ 37288 und 37428, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svetlo“ Nr. 19 vom 15 December 1881 wegen des Artikels „Naboż ńskie vychovani ditek bezkonfessionelnich“ nach §. 65 a St. G., daun wegen des Artikels „Ze zapisku byvaleho katolickeho knez“ nach § 305 St G., ferner der Zeitschift „Montags-Revue aus Böhmen“ Nr. 51 vom 19 December 1881 wegen des Artikels „Prag, 18 December“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenutnisse vom 25 December 1881, Zl. 37697, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheineuden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr 46 vom 10 November 1881 wegeu des Artikels „Avis an die Correspodenten und Abonenten des „Socialdemokrat“ nach §. 488 St. G. und Art V. des Gesetzes vom 17 December 1862 wegen der Aufrufe „Hurah“ und “Parteigenossen!“ nach §. 310 St. G. wegen des Artikels „Die Hetzjagden und das Proletariat“ nach § 64 St. G. wegen des Artikels „Aus Rußland“ nach §. 305 St G endlich wegen des Artikels „aus Oesterreich“ nach §, 300 St. G. veboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 December 1881, Zl 5652 Stf. die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 305 vom 23 December 1881 wegen der Artikels „Die Wiener Policei und die öffentliche Siecherheit nach 300 St G. verboten.

(345 —3) **Edykt.**

L 1338. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie uwiadamia, że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności Małki Gruss 30 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie, dnia 7 lutego, 7 marca i 18 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż realności l. 155 w Wołoskiej wsi Józia Petesz własnej zastawniczo opisanej i ocenionej, na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na 3cim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Bolechów 25 lutego 1881.

(333 2—3) **Edykt.**

L. 14230. C. k. sąd powiatowy miej. del w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włośc. 47 zł. 96 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. k. 112 w Dołżance, dłużnika Danyły Płuchowskiego własnej dnia 7 lutego, 16 marca i 27 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano, przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł

Resztę warunków powziąść można w registraturze sądowej.

Tarnopol 6 października 1881.

(332 2—3) **Edykt.**

L. 12484. C. k sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włośc. 133 zł 50 ct. w. a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. k 114 w Borkach wielkich, dłużniczki Katarzyny Górskiej własnej, dnia 7 lutego, 16 marca i 27 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na terminie trzecim nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 500 zł. wynoszącej pozbytą zostanie

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków powziąść można w registraturze sądowej.

Tarnopol 11 października 1881.

(377 2—3) **Edykt.**

L. 58502 C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 28 grudnia 1881 do l. 58502 wnieśli Salamon i Lea małż. Hüss przeciw Izraelowi Mojżeszowi Males, Janowi Kogiel nieznanym z życia i miejsca pobytu i tychże z życia nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom pozew o uznanie prawa zastawu dla kaucyi 6 duk. w stanie biernym realności pod l. $45^3/_4$ zaintabulowanego za zgasłe i wykreślenie takowego, na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 14 lutego 1882 o godzinie 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Izraela Mojżesza Males i Jana Kogiel i tychże spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Bodek kuratorom, a tegoż zastępcą adw dr. Rares mianowany.

Wzywa się zatem Izraela Mojżesza Males, Jana Kogiel i tychże nieznanych spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki nstanowionym kuratorem dostarczyli lub też innych zastępców sobie obrali i tychże sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(347 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7354 W dniach 28 lutego 1882, 28 Marca 1882 i 28 Kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 21 subrep. 14 w Lipie położonej dłużnika Iwana Iozepów wlanej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 złr. w. a. z p. n. każdą razą o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10%

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Bolechów dnia 25 września 1881.

(367 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 267. C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, iż na podstawie dokonanego na dniu 3 stycznia 1882 wyboru, adwokat Dr. Ksawery Gajewski w dotychczasowym urzędzie zarządcy masy rozbiorowej R. Wojczyńskiego i L. Kisielewskiego tudzież spólników tejże firmy Romana Wojczyńskiego i Ludwika Kisielewskiego zatwierdzony. Dr. Michał Makarewicz zaś tegoż zastępcą zamieszczony został.

Lwów dnia 7 stycznia 1882.

(351 2—3) **Ogłoszenie.**

L 111 Piotr Łychopater z Żołtaniec uznany został marnotrawcą, kurator jego Iwan Łychopater w Żółtańcach.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików dnia 11 Stycznia 1882.

(361 2—3) **Edykt.**

L. 4541. C. k Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Stefanowi Rebko pto. 78 złr. 88 ct z pn. w dniach 16 Lutego 1882, 21 Marca 1882 i 19 Kwietnia 1882, zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod nr, 331 w Sośnicy położonego nie stanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywolania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków wolno w Sądzie przejrzyć.

Radymno 21 grudnia 1881.

(358 2—3) **Edykt.**

L. 5041. W dniu 16 lutego 1882 o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 36 w Wampierzowie położonej, Michała Kapinosa własnej, na rzecz Mendla Wolfa z Radomyśla pcto. 27 złr z pn. a to pod warunkami ts. rezulucyą z dnia 11 lutego 1881 L. 588 dozwolonymi.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 24 października 1881.

(316 2—3) **Edykt.**

L. 9134. C. k sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż 7/24 części realności pod lk. 92 w Sanoku, a względnie pustego placu wedle księgi głównej tom. I pag. 834 w 14 haer. dłużników to jest spadkobierców Józefa i Zofii Radeckich a to: Jakóba Radeckiego, Karoliny Junkier 2 małż Karszten, Stanisława Radeckiego i Salomei Radeckiej zam. Nowakowskiej własnych.

Do licytacyi tej wyznacza się termina na 3 lutego, 6 marca 1882 a wrazie potrzeby i na 17 kwietnia 1882 do ułożenia warunków ułatwiających zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 458 zł. 33 ct. a wadyum 46 zł,

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przeglądnąć w tutejszym sądzie.

Sanok 13 grudnia 1881.

(359 2—3) **Edykt.**

L. 4406 C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod Nr. 166 w Sosnicy położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Hawryła Maciejka własnej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego o 187 zł. 51 ct. w dniach 15 lutego i 15 marca 1882 zawsze o godz 10 rano w sądzie.

Gdyby na żadnym terminie nie osiągnięto tej ceny 730 złr. natenczas w myśl §§. 148—152 post. sąd przed rozpisaniem trzeciego terminu ustanawia się termin na dzień 18 kwietnia 1882 na godz. 9 rano, na który się wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych do ułożenia ułatwiających warunków.

Cenę wywołania ustanawia się na 730 zł. wadyum 73 zł.;

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 11 grudnia 1881.

(357 2—3) **Edykt.**

L. 4300 W dniu 16 lutego 1882 o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymnsowa sprzedaż realności pod l 97 w Wampierzowie Marcina Guły własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto. 73 zł. 79 kr. wa. z pn. pod warunkami uchwałą z dnia 8 marca 1881 l· 1155 dozwolonemi.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl dnia 18 sierpnia 1881.

(376 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 342. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia, iż na podstawie dokonanego dnia 28 grudnia 1881 wyboru adw Dr Bliziński w dotychczasowym urzędzie zarządcy masy rozbiorowej Mendla Einfelda zatwierdzony adw. Dr. Gajewski zaś tegoż zastępcą mianowany został.

Lwów dnia 7 stycznia 1882.

(349 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7777. C. k sąd powiatowy w Delatynie podaje do wiadomości, że na dniu 17 lutego. 10 marca i 21 kwietnia 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 37/137 w Mikuliczynie położonej Michała Popowicza własnej niehypotecznej celem wydobycia sumy 1740 zł. z pn. na rzecz ogólnego Zakładu rolniczo kredytowego dla Galicyi i Bukowiny pod następującemi warunkami

Cena wywołania 4000 zł. poręczne 400 zł. w, a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną zostanie

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy

Delatyn dnia 11 listopada 1881.

(317 2—3) **Edykt.**

L. 26813. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Praszkiewicza 300 zł. odbywać się będzie w dniach 11 kwietnia, 11 maja i 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 38 dz. IV w Krakowie, masy spadkowej Sebastyana Kondziałkowskiego własnej, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1680 zł.

2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania t. j. 168 zł.

3. Przy powyższych trzech terminach realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

4. Gdyby sprzedaż w tych trzech terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia przystępniejszych warunków termin na dzień 20 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem pod rygorem § 148 p. sąd. Resztę warunków, oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sąd.

O czem się chęć kupienia mających, oraz wierzycieli, którzy po dniu 12 października 1881 do hipoteki weszli, jako też tych, którymby uchwała licytacyjna wcześnie doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dra Władysława Wilkosza zawiadamia.

Kraków dnia 16 grudnia 1881.

(335 2—3) **Edykt.**

L. 5701. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 26 stycznia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 44 w Rożnie małym położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do masy Andrija Meroniuk i na 160 zł. a. w. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Sender w kwocie 135 zł. a. w. z pn. a to i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 16 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuty dnia 26 września 1881.

(344 2—3) **Edykt.**

L. 4404. Dnia 31 stycznia, 28 lutego i 31 marca 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczny przetarg realności pod l. 25 w Snowiczu, Prokopa Dowhań własnej, na 1130 zł. ocenionej, na zaspokojenie pretensyi Tacki Maceluch w kwocie 475 zł 20 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 1130 zł. a. w., zakład 113 zł. a. w. Resztę warunków w registraturze przejrzeć można.

Z c. k. Sądu powiatowego m. del.

Złoczów dnia 26 października 1881.

(355 2—3) **Edykt.**

L 9310. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje na zaspokojenie pretensyi Maksyma Podkowicza w kwocie 25 zł. z pn publiczną przymusową sprzedaż realności pod l k 20 w Białym Potoku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużnika Każka Jużeńków własnej, wyznaczając trzy terminy 26 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym z tem dołożeniem, że rzeczona realność na pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś terminie za jakąbądź cenę sprzedana zostanie Cena wywołania 70 zł., wadyum 7 zł. Kuratorem wierzysieli dr. Czaczkowski; inne warunki w registraturze sądowej złożone są.

Czortków dnia 1 października 1881.

(365 2—3 **Edykt.**

L 6173. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 206 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l k. 369 w Zaleszczykach położonej, wedle dom. tom. V pag. 208 nr. 2 haer. Leizora Olbrechta własnej, na rzecz Romana Mikickiego prawonabywcy Juliusza Greinera w dwóch terminach, a to 20 stycznia i 24 lutego 1882 zawsze o 10 godzinie rano.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa w kwocie 1431 zł. 75 ct. a wadyum wynosi 143 zł. 17 ct. a. w.

Na terminach tych nie zostanie wspomniana połowa realności poniżej ceny szac. sprzedaną. Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na 3 marca 1882 o 9 godzinie rano. Wyciąg tabularny, akt szacunkowy i bliższe warunki licytacyi, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli przez kuratora c. k. notaryusza Antoniego Grossa

Zaleszczyki dnia 26 listopada 1881.

(346 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6070. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia, że na zaspokojenie wywalczonej przez Mendla Schmorak przeciw Bazylemu i Annie Hołdycz Hoszowskim kwoty 64 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 7 lutego, 7 marca i 18 kwietnia 1882 o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności nr. 92 w Hoszowie, ciała tabularnego niestanowiącej. Wadyum wynosi 28 zł. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Bolechów dnia 26 października 1881.

(366 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8538. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, iż dnia 10 lutego 1882 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie dobrowolna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 56 w Zaleszczykach położonej, wedle dom. tom. V pag 191 n. 10 haer. spadkobierców Józefa Kodrębskiego własnej, na rzecz masy rozbiorowej spadkobierców Józefa Kodrębskiego i spółki. Realność ta zostanie na tym terminie i niżej ceny szcunkowej 2053 zł. sprzedaną. Wadyum wynosi 206 zł. Realność ta jest wolną od wszelkich ciężarów. Bliższe warunki i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Zaleszczyki dnia 25 grudnia 1881.

(334 2—3) **Edykt.**

L. 10434. Niewiadomego z miejsca pobytu Leisora Gerstenfelda zawiadamia się niniejszem że Jakób Markus Sturmlauf do l. 7390/81 podanie o wykreślenie prenotacyi prawa najmu niektórych ubikacyi w realności pod lk. 3 w Jarosławiu mieście ze stanu biernego tejże wniósł, w której sprawie termin w tut. sądzie na dzień 13 lutego 1882 o godzinie 10 rano wyznaczony, tudzież dla niewiadomego kurator w osobie adw. dra Ruczki ustanowiony został, wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu, by do tegoż kuratora się odniósł albo tutejszemu sądowi innego swego zastępcę zaproponował.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław dnia 20 grudnia 1881.

(368 2—3) **Edykt.**

L. 57060. C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw gal. akc. banku hipotecznego 138 zł., 138 zł. i 2215 zł. 17 ct. z pn. odbędzie się dnia 16 lutego, 16 marca i 13 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Nissona Byka, Slawy Lei dw. im. Byk urodzonej Brand i Salamona Brodyera, wedle Dom 46 pag 158 i 159 n. 30 i 32 haer. należącej realności pod l. 257 m. we Lwowie położonej, na których teminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 7000 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 700 zł. złożoną być ma.

Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 14 grudnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Pająk kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Bliziński mianowany został.

Lwów dnia 24 grudnia 1881.

(369 2—3) **Edykt.**

L. 53914. C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu wniesionej dnia 30 listopada 1881 do l. 53914 prośby Michała Polańskiego o polecenie tabuli krajowej aby Michała Polańskiego zaintabulowała za właściciela $^1/_4$ części z części dóbr Wołczuchy dotąd wedle Dom 19 pag. 27 n. 1 haer. na imię Andrzeja Czołowskiego intabulowanej, ustanawia dla interesowanych w tym przedmiocie a z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Jędrzeja Czołowskiego, Pawła Czołowskiego, Elżbiety z Pohoreckich Czołowskiej 2go małż. Popielowej i Eleonory z Terleckich Żegetowskiej kuratora ad actum w osobie p. adw. Dra Hryszkiewicza z substytucyą p adw. Dra Balka, a doręczając uchwałę na powyższą prośbę jednocześnie wydaną ustanowionemu p. kuratorowi, o tem nieobecnych przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów 24 grudnia 1881.

(360 2—3) **Edykt.**

L 4540 C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod Nr. 18 w Nienowicach położonej ciała hipotecznege nie stanowiącej Fruśki Harcuła własnej. w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 140 zł 64 ct. w. a. w dniach: 15 lutego, 15 marca i 18 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10tej rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno dnia 21go grudnia 1881.

(301 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9239. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie Henischa Rosen przeciw Ilkowi Bilowicz pto 210 zł. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Kosmaczu n. 226 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 620 zł. oszacowanej, na 22 lutego, 22 marca i 26 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny; wadyum wynosi 10 procent.

Bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kossów dnia 24 września 1881.

(311 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5018. W dniach 22go Lutego 22go Marca i 26go Kwietnia 1882, zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż realności pod l. k. 113 w Uluczu Ignacego, Filipa i Bazylego Charydczaków na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego o 137 zł. 27 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Bircza 6 grudnia 1881.

(325 3—3) **Edykt.** L. 8512.

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba F nka, że dla niego w celu doręczenia tu sądowej uchwały z dnia 29 lutego 1880 l. 1218, tudzież dalszych uchwał zapaść mających w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Bartłomie a Majera przeciw Jakubowi Finkowi i Herschowi Sternbachowi pto. 200 zł. kuratorem Karola Schmieda z Medenic ustanowiono z wezwaniem, aby temuż kuratorowi udzielił swe dowody, albo innego zastępcę sądowi przedstawił.

Medenice 6 grudnia 1881.

(310 3—3) **Edykt.**

L 6125. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje celem zaspokojenia należącej się c. k. uprzywil. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu we Lwowie reszty kapitału w kwocie 24651 zlr 80 ct w. a. z p. n. z procentem po 7% od dnia 4 listopada 1880 i kosztami za obecną prośbę w kwocie 9 zlr 11 ct. w. a. przyznanymi, z potrąceniem kwoty 642 zlr. 48 ct. wa. do przymusowej publicznej sprzedaży dóbr Bobowa z przyległościami, Berdychów i folwarkami Wesoło wsi, Brzański i Widomski, wedle Dom. 232, pag. 166, n. 14 haer p. Aleksandra Kosakowicza własnych, w obwodzie Sądeckim położonych, dwa terminy na dzień 22 lutego i 22 Marca, 1882 każdą razą o godzinie 10 z rana w c. k. Sądzie obwodowym odbyć się mającej pod następującymi warunkami:

Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych 2 terminach, z tem dołożeniem, że na takowych rzeczone dobra tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za cenę szacunkową sprzedane będą.

Cena wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 63.550 zlr.

Wadyum wynosi 6355 zlr w. a.

Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 22 marca 1882 o godzinie 4 po południu, z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wyciąg hipoteczny dóbr tych w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obie strony, wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych, którzyby po dniu 7 marca 1881 prawo zastawu na dobrach Bobowa z przyległ. ś ia mi uzyskali, lub tych, którymby obecna uchwała albo późniejsze uchwały z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora Adw. Dra. Żelechowskiego z substytucyą Adw. Dr. Bersona.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz 17 grudnia 1881.

(321 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6606. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Süssia Lukaczera przeciw Andru howi Czytajle o zapłacenie 216 zł. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 65 w Dzwinogrodzie położonego, wyk. h p. l. 25 objętego, dłużnika Andrucha Czytajły własnego, w trzech na dzień I 23 stycznia, II 24 lutego i III 30 marca 1882, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1005 zł.aw., poręczne 100 zł. 50 ct. a. w. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedanem zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczyła, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 26 lipca 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. Sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 15 września 1881.

(313 3—3) **Edykt**

L. 3649. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 350 zł. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie tu w sądzie w dniach 10 lutego, 10 marca i 21 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michała Malec pod l. k. 80 w Basini górnej położonej. Cena wywołania wynosi 800 zł. a wadyum 80 zł a. w.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 26 września 1881.

(314 3—3) **Edykt**

L. 4354. C k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej kwoty 206 zł 86 ct a. w. odbędzie się na rzecz galicyjsk. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie tu w sądzie w dniach 10 lutego, 10 marca i 21 kwietnia 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Fedka Połuch pod l. k. 10 w Dąbrowie położonej.

Cena wywołania wynosi 550 zł., wadyum 55 zł. a. w.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 27 października 1881.

(315 3—3) **Edykt.**

L. 4217. C. k. sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na rzecz powiatowej kasy pożyczkowej w Samborze pto 100 zł. przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej w Uroźu pod l. k. 66/78 Fedia Prystowniaka własnej, została dozwoloną.

Sprzedaż ta odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach, to jest w dniach 9 i 23 lutego i 9 marca 1882, każdym razem o godzinie 9 rano z uwagą że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarują emu zostanie sprzedaną. Cena wywołania wynosi 220 zł. wadyum 22 zł. a. w. Resztę aktów przejrzeć można w sądzie.

Podbuż dnia 3 stycznia 1882.

(324 3—3) **Edykt.**

L. 7793. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Franciszka Władygi i masy ś p. Maryi Kłosińskiej w Kętach pod n. 474 położonej, w celu zniesienia współwłasności w sądzie w trzech terminach w dniach 6 lutego, 6 marca i 12 kwietnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 530 zł., wadyum 53 zł. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dra Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty dnia 31 grudnia 1881.

(312 3—3) **Edykt.**

L 27868. Dnia 24 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1882 o godzinie 9 rano w B. N. II odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej i budynkowej dłużnika Leiby Scheinfelda w Solcu pod l. k. 94 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Mojżesza Liebermana pto 600 zł. Wartość szacunkowa i cenę wywołania stanowi kwota 890 zł., wadyum 10 procent takowej; resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt egzekucyjnego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności przejrzeć można w registraturze.

C. k Sąd powiatowy

Drohobycz dnia 2 grudnia 1881.

(265 3—3) **Edikt.**

Zl. 17338. Vom Tarnopoler k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, daß bei demselben zur Hereinbringung der Forderung des Leon Eisner ö. 225 fl KM. die executive öffentliche Feilbiethung der den Schuldnern Marcus und Jona Z mmer gehörigen in Tarnopol sub Nr. 107 gelegenen Realitätshälfte in zwei Terminen am 21ten April, und am 12ten Mai 1882, jedesmal um 10 Uhr V. Mit. über oder um den Schätzungswerth und Ausrufspreis per 5087 fl. 91 kr. ö. w. gegen Erlag des Vadiums per 508 fl ö. w. vorgenommen werden wird.

Der Schätzungsakt und der Tabularextrakt auch die übrigen Licitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Gläubiger, Salamon Szraga, so wie auch diejenigen Gläubiger welche nach dem 25 November 1881 an die Gewähr der Realitätshälfte pro Nr. 107 im Tarnopol gelangen sollten oder welchen dieser Bescheid nicht rechtzeitig oder gar nicht zugestellt werden könnte, durch den in der Person des Adwocaten Dr. Sternklar mit Substituirung des Adwocaten Dr. Akselrad bestellten Curator und mittelst Edikts verständigt.

Tarnopol am 19 December 1881.

(322 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7910. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw spadkobiercom Pawła Denderysa o zapłacenie 137 zł. 27 ct. w. a. rozpisuje z powołaniem na tut. sąd. uchwałę z 13 czerwca 1881 l. 3966 obwieszczoną w n. 162, 163 i 165 1881 urzędowej gazety lwowskiej ponowną przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod 25 w Olchowcu położonego wyk. hyp. l. 26, $24^1/_2$ objętego na imię Pawła Denderysa zapisanego za hypotekę dla powyższej sumy służącego w jednym na dzień 8 lutego 1882 godz 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym terminie, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 550 zł poręczne 27 zł 50 ct. w. a. że, gospodarstwo w tym terminie i niżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiekbądź cenę sprzedanem zostanie, że nakoniec wyciąg hipot. i inne warunki uchwałą z 13 czerwca 1881 l 3966 objęte w t s registraturze przeglądnąć, o stanie tabularnym w urzędzie hypotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce 29 października 1881

(318 3—3) **Edykt**

L. 15461. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Rachelę Gertner że uchwałą z dnia dzisiejszego dozwolono na prośbę Leizora Walda i wspólników do l. 15461 wniesioną na wyekstabulowanie ze stanu biernego realności Nr. 118 w Tarnowie (Zawale) prawa poboru dochodów z rzeczonej realności na czas od 29 sierpnia 1864 aż do tegoż dnia 1869 i od dnia 30 sierpnia 1869 aż do dnia 1 maja 1872 na rzecz jej intabulowanego tudzież, że dla niej ustanowiono kuratorem adw. Dr. Ringelheima.

Zaleca się jej tedy ażeby informacyi do możebnie wnieść się mogącego środka prawnego od tej uchwały udzieliła swemu kuratorowi lub innego pełnomocnika sobie obrała i takowego sądowi wskazała gdyż w przeciwnym razie z zaniedb nia tego kroku sama sobie winę przypisać będzie musiała.

W Tarnowie 15 grudnia 1881.

(319 3—3) **Edykt.**

L. 15898. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem Naftalego Goldhammera z miejsca pobytu niewiadomego, że w prawie exekucyjnej lwowskiego towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie przeciw Ludwice Krasuskiej pto 7497 zł. 65 ct ustanowiono dla niego adw. Dr. Psarskiego kurat rem i temuż uchwałę c. k. sądu krajowego wyższego tut. sądową tabelę płatniczą ceny kupna dóbr Łowczówek potwierdzającą doręczono. Zaleca mu zarazem, ażeby informacyi kuratorowi swemu udzielił lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sobie samemu przypisać będzie musiał.

W Tarnowie dnia 31 grudnia 1881.

(340 3—3) **Konkurs.**

L. 871. Na cztery posady kontrolerów pocztowych mianowicie przy c. k. urzędach pocztowych we Lwowie, Tarnowie, Tarnopolu i Rzeszowie z poborami IX. klasy rangi za kaucyą w kwocie jednorocznej płacy etatowej.

Podania należy wnieść do dwóch tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 13 stycznia 1882.

(328 3—3) **Edykt.**

L. 5480. Podaje się do wiadomości, że na zaspokojenie zgłoszonych do masy konkursowej Barucha M. Ostrowera pretensyj przedane będą dnia 30 stycznia i 28 lutego 1882, zawsze o godzinie 10 rano, realność krydataryusza w Załośćach pod l. 381 i 382 położone, ciała tabularnego niestanowiące.

Cena wywołania wynosi 300 zł i 3705 zł., zaś wadyum 30 zł. i 370 zł. 50 ct. w. a.

Przy pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim i poniżej takowej.

Bliższe warunki można przejrzeć u komisarza konkursowego.

Załośce dnia 30 grudnia 1881.

Kaszewko

c. k komisarz konkur.

(323 3—3) **Obwieszczenie**

L 6605. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Süssa Lukaczera przeciw Tomkowi Szkwarkowi i Kiryłowi Sołońce jako spadkobiercy Katarzyny Szkwarek o zapłacenie 250 zlr. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 17 w Dzwinogrodzie położonego wyk hip. l 228 objętego na imię Katarzyny Szkwarek zapisanego, w trzech, na dzień 30 stycznia, 8 marca i 17 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 570 zlr. wal. austr Poręczne 57 zł.

Że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedanem zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczyła, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 24 lipca 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k Sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 14 września 1881.

(327 3—3) **Edykt.**

L. 5664. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 4 rat po 12 zlr. 69 ct, i resztującej sumy 190 zł. 30 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 46 rep. 94 w S łaszach położonej, dłużników Jurka i Fedka Kućków własnej. w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego dnia 16 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 640 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej sądowej registraturze.

Uhnów 16 listopada 1881.

(291 3—3) **Edykt.**

L. 12857. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 12.571 zł. 42 ct. i 5.600 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna licytacyi na sprzedaż tabularnych dóbr Nowosielce kozickie w powiecie Dobromilskim położonych, dłużniczki Wilhelminy Nowosieleckiej zamężnej Raszowskiej, a względnie jej masy spadkowej własnych, w jednym terminie, t. j. dnia 17go lutego 1882, o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym (Bióro Nr. 10 II piętro) pod następującemi ułatwionymi warunkami:

I. Dobra Nowosielce Kozickie sprzedane zostaną na terminie wyż oznaczonym, także i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za kwotę 22.800 zł. w. a. a to ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesienie powinności poddańczych i bez wszelkiej ewikcyi.

II. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 31 500 zł. w. a.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2280 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Gdyby dobra te na powyższym terminie przynajmniej za cenę 22.800 zł. sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających, wyznaczamy termin sądowy na dzień 24go lutego 1882, godzina 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipotecsni jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

O tej licytacyi uwiadamiamy dłużniczkę, galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie, Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, c. k. urząd podatkowy w Dobromilu, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem wysokiego Skarbu tudzież imieniem gr. kat. i rzym. kat. probostwa w Nowosielcach kozickich, jakoteż wierzycieli hipotecznych, którzyby po 3go maja 1881, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawa tabularne do dóbr licytować się mających nabyli, tudzież wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza, lub inne w tej sprawie egzekucyjnej zapaść mogące, albo wcale nie, albo też nie wcześnie z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone nie zostały, do rąk ustanowionego kuratora w osobie adwokata Dra Łużeckiego z zastępstwem adwokata Dra Zezulki i przez edykta.

Przemyśl 30go listopada 1881.

(304 3—3) **Edykt.**

L. 54214. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie celem ściągnięcia należnej temuż Towarzystwu sumy dłużnej 400 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. $541^1/_4$ we Lwowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Mi hała Korczyńskiego własnej, dnia 23 lutego i dnia 23 marca 1882 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których to terminach jednak wspomniana połowa realności tylko wyżej ceny wywołania, a owa wartości szacunkowej 311 zł. 50 ct., lub za takową sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 32 zł. a. w ma być złożoną, że dalsze warunki licytacyjne i akt detaksacyi w t. s. registraturze przejrzeć lub odpisać wolno, w końcu, że dla wszystkich tych, którzyby dopiero później rzeczowe prawa na tej połowie realności nabyć mieli, jak i dla tych wierzycieli, którymby bądź obecne rozpisanie licytacyi, bądź też którakolwiek z uchwał w sprawie tej wydać się mających, przynależnie doręczoną zostać nie mogła, p. adwokat dr. Majewski kuratorem ad actum ustanowionym zostaje.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(364 1—3) **Edykt.**

L. 5201. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 20 lutego, 20 marca i 19 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż ogrodu pod l. k. 79 w Czudczu położonego, Walentego i Anieli Wojciechowskich własnego, na zaspokojenie wierzytelności Franciszki Hajer w kwocie 149 zł. a. w. z pn. przedsięwziętą, i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 300 zł., wadyum 30 zł. Akt opisania i oszacowania jakoteż resztę warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Strzyżów dnia 25 listopada 1881.

(393 1—3) **Edykt.**

L. 8594. Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Seńka i Katarzynę Bidników, że Jan Filip zak wniósł przeciw nim dnia 13 listopada 1881 l. 8594 skargę o zapłacenie sumy 40 zł., na którą nowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 31 stycznia 1882 o godzinie 9 rano wyznaczono, a pozew z wezwaniem ustanowionemu kuratorowi Janowi Gościńskiemu doręczono.

Wzywa się przeto Seńka i Katarzynę Bidników, ażeby rzeczonemu kuratorowi informacyi udzielili lub ustanowiszy innego zastępcę sądowi przedstawili.

C. k. Sąd powiatowy.

Sanok dnia 12 grudnia 1881.

(392 1—3) **Edykt.**

L. 4459. C. k. sąd powiatowy w Radymnie odbędzie na rzecz Barucha Reissberga w celu zabpoko enia 36 zł. z pn. egzekucyjną licytację gruntu na 3 korce wysiewu pod nr. 108 w Nienowicach położonego, niestanowiącego ciała hipotecznego, w dniach 31 stycznia, 1 marca i 13 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie.

Cena wywołania 185 zł., wadyum 19 zł. a. w. Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 3 grudnia 1881.

(390 1—3) **Edykt.**

L. 1606. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Eisika Rosenzweiga w kwocie 230 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 30 stycznia, 27 lutego i 27 marca 1882 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya $^{2}/_{3}$ części realności tabularnej pod nr. k. 124 w Mikulińcach według ksiegi gruntowej Chaima Jellera własnych, na pierwszych dwu terminach za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 2600 zł., wadyum 260 zł. a. w. Kuratorem wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli stanowiono Antoniego Grzanowskiego z Mikuliniec.

Bliższe warunki licytacyi i protokoły oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusząd wej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Mikulińce dnia 15 września 1881

(398 1—3) **Edykt.**

L. 47516. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie wskutek prośby Eugeniusza Glanz de praes 14 sierpnia 1878 l. 41469, wzywa niniejszym edyktem każdego posiadacza wrzekomo zagubionej karty zastawniczej c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie nr. 3966 dnia 21 stycznia 1878 wydanej na zastawione za kwotę 60 zł. a. w. na 3 miesiące pół losu państwowej pożyczki z roku 1864 ser 1022 nr. 53 nominalnej wartości 50 zł. i losu miasta Stanisławowa nr. 16093 nominalnej wartości 20 zł. a. w., ażeby takową w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym za umorzoną i wszelkiej mocy prawnej pozbawioną zostanie

Lwów dnia 28 września 1878.

(385 1—3) **Edykt.**

L. 88. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Józefa Finka przeciw masie leżącej Herscha Sternhella pto 400 zł. ustanowił kuratorem dla tejże masy leżącej Herscha Sternhella adwokata dra p. Freudenberga z substytucyą adwokata dra p. Zakrzewskiego i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 5 stycznia 1882 l. 88

Kołomyja dnia 5 stycznia 1882.

(331 1—3) **Edykt.**

L. 13788. C. k. sąd obwodowy w Stanisław. niniejszym edyktem wiadomo czyni iż celem zaspokojenia przez gminę miasta Stanisławowa przeciw Leisorowi Regens reif wywalczonych sum 720 złr. 720 złr. 720. złr. 15648 złr 70 ct 80 złr. 80 złr. i 1738 złr. 74 ct. w. a. zpn. publiczna licytacya realności pod l. 189 i $190^{3}/_{4}$ w Stanisławowie położonej do dłużnika należącej w trzech terminach a to: 23 Marca 1882 20 Kwietnia 1882 i 22 Maja 1882 każdą razą o godzinie 10tej z rana w tutejszym Sądzie się odbędzie. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności 36995 złr. 78 ct w a. przez sądowe oszacowanie wyposrdkowana, zaś wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania t. j. 3770 złr. w. a. bądź w gotowiźnie bądź też w papierach wartościowych na giełdzie notowanych. Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można. O czem się strony interesowane, a to wiadome do rąk własnych zaś pana Alfreda Vacano tudzież tych, którzyby po dniu 21 listopada 1881 do tabuli weszli lub którymby uchwała z jakiego kolwiek powodu albo wcale nie, albo za późno doręczoną została, do rąk kuratora pana adw. Dr. Katzenellenbogena z zastępstwem p. adw. Dr. Fischlera tudzież niniejszym edyktem zawiadamia.

Stanisławów 17 grudnia 1881

(381 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5593. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że 2/7 części realności pod Nk. 199 w Obertynie położonej do massy spadkowej Srula Icka, Reiss należących ciało tabularne, nie stanowiącej w drodze spadkowej na dniu 21 marca i 24 kwietnia 1882 o godz. 9 z rana a to na pierwszym terminie powyżej lub za cenę szacunkową w drugim i poniżej ceny szacunkowej w budynku sądowym przez publiczną licytacyę sprzedanemi będą.

Obertyn dnia 24 listopada 1881.

(384 1—3) **Edykt.**

L. 87. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Józefa Finka przeciw masie leżącej Herscha Sternhella pto. 1000 zł. ustanowił kuratorem dla tejże massy leżącej adw. Dr. p. Freudenberga z substytucyą adw. Dr. p. Zakrzewskiego i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 5 stycznia 1882 l. 87.

Kołomyja 5 stycznia 1882.

(352 1—3) **Obwieszczenie**

L. 4919. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości że w sprawie c. k. uprzyw Zakładu kredytowego włościańskiego celem ściągnięcia kwoty 200 zł. w. a. z pn. sprzedaną będzie dnia 14 marca i 18 kwietnia 1882 o godz. 9 z ana powyżej lub za cenę szacunkową, a w dniu 23 maja 1882 o godz. 9 zrana poniżej ceny szacunkowej realność pod lk. 318 subr w Czortowcu położona Wasyla Michalcz ka własna ze wszystkiemi do tej realności należącymi w protokole opisu zastawniczego z dnia 18 października 1871 do l. 4779 opisanymi gruntami i innymi przynależytościami ciała tabularnego nie stanowiąca, w drodze przymusowej licytacyi w tusądowym budynku.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł

Wadyum złożyć się mają, ie wynosi 60zł reszta warunków licytacyjnych może być przejrzana w tusądowej registraturze.

Obertyn dnia 28 października 1881.

(362 1—3) **Edykt.**

L. 4542. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod Nr. 137 w Sośnicy położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej Jewki Hry a Hołyszków własnej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto 130 zł 11 ct. w dniach: 16go lutego, 21go marca, 19go kwietnia 1882, zawsze o godzinie 10tej rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się 600 zł. Wadyum 60 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie

C. k. sąd powiatowy.

Radymno dnia 21go grudnia 1881.

(363 1—3) **Edykt.**

L. 2917. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 13, lutego 13 marca i 12 kwietnia 1882 zawsze o 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nr. 122 w Godowy położonej Franciszka Hatery własnej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 zł. 84 ct. w. a. z pn. przedsięwzięta i przy trzecim terminie ta że niżej ceny sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa 400 zł. wadyum 40 zł.

Akt opisania i oszacowania jakoteż reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 25 listopada 1881.

(387 1—3) **Ogłoszenie**

L. 21. Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w roku 1882 wpisy do rejestrów handlowych, tudzież rejestrów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ogłaszane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej

Sambor 10 stycznia 1882.

(391 1—3) **Edykt.**

L. 7204. Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Franciszka Keczmera w kwocie 350 zł. w. a. odbędzie się licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. 24 st 141 now. w Porębie w. położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Józefa Sandacza własnej w dwóch terminach, a mianowicie dnia 13 lutego i 13 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym gmachu sądowym.

Gdyby na tych terminach sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia łiejszych warunków termin na dzień 13 marca o godzinie 3 po południu

Cena wywołania 1400 zł. w. a.

Wadyum 140 zł. w. a.

Protokoły opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 21 grudnia 1881.

(389 1—3) **Edykt**

L. 3911. Na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w sumie 263 zł. 13 ct w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 23 lutego, dnia 23 marca i dnia 20 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności Wolfa Prewelera pod l. k. 142 rep. 51 w Smarzowie położonej, a ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 1000 zł. w. a.

Wadyum 100 zł. w. a.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania i o zacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego.

Łopatyn dnia 8 grudnia 1881.

(379 1—3) **Edykt.**

L. 4187. Dnia 19 stycznia, 20 lutego i 31 marca 1882, każdy razem o godzinie 11 rano przedsięweźmie podpisany sąd przymusową publiczną licytacyę realności l. 25,35 w Sokolikach położonej, nietabularnej, Franciszki i Wandy Longchamps własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz gal. zakładu kredytowego włościańskiego 400 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 800 zł. w. a., a wadyum 10 pr.

Resztę w tusądowej registraturze można się wywiedzieć.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 2 listopada 1881.

(382 1—3) **Edykt.**

L. 4238. C. k. sąd powiatowy w Sanoku podaje do wiadomości, że dnia 23 stycznia, 23 lutego i 27 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie publiczna sprzedaż połowy realności wościańskiej pod l. k. 23 w Prusieku położonej, wykazem hipotecznym l. 41 objętej Huczki Jana własnej, na zaspokojenie wierzytelności Altera Ament w kwocie 30 zł. z przyn

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2 czerwca 1881 na rzeczonej realności prawo zastawu uzyskali, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny r zolucyi licytacyjnej doręczyć nie byłoby można, ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr. Iskrzyckiego w Sanoku

Sanok 9 czerwca 1881.

(388 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 15091. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Iwana Prochnickiego c syovaryusa Maryi Majdanik przeciw Iwanowi Majdannik o 34 zł. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika w Monastyrsku l. 32 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w terminach, a to dnia 16 lutego, 15go marca i 19go kwietnia 1882, zawsze o godzinie 10 rano z tem, że realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną będzie.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kossów 2 lutego 1881.

(383) **Ogłoszenie.**

L. 6. Wydział Krakowskiej Izby adwokatów ogłasza na mocy §. 29 ust. adw., że z końcem roku 1881 następujący adwokaci do składu tarnowskiej Izby adwokatów należą:

Dr. Klemens Rutowski w Tarnowie
„ Józef Stojałowski „
„ Feliks Jarocki „
„ Karol Kaczkowski „
„ Ludwik Petrzycki „
„ Adolf Ringelheim „
„ Piotr Foryst „
„ Stanisław Tokarz „
„ Emil Psarski „
„ Alojzy Malawski „
„ Febus Salomon „
„ Wojciech Buś „
„ Mieczysław Brzeski „
„ Bronisław Gałecki „
„ Eliasz Goldhammer „
„ Alojzy Rybicki w Rzeszowie
„ Wiktor Zbyszewski „
„ Maurycy Reines „
„ Klemens Kostheim „
„ Maksymilian Kostheim „
„ Rodryk Als „
„ Józef Fechtdegen „
„ Noe Binder „
„ Otto Koppel „
„ Leon Berson w Nowym Sączu
„ Jan Jarosz „
„ Stanisław Zieliński „
„ Włodzimierz Olszewski „
„ Kazimierz Żelechowski „
„ Henryk Schornstein „
„ Abdon Bieńczewski w Jaśle
„ Henryk Brandl w Mielcu
„ Ludwik Kapiszewski w Gorlicach
„ Czesław Sleczkowski „
„ Edward Zajkowski „

Tarnów dnia 13 stycznia 1882.

(298 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8537. Bobrecki c. k. sąd powiatowy niniejszem do publicznej wiadomości podaje, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Salza przeciw nieobjętej masie spadkowej Ołeksy Sukni manisty o zapłacenie 110 zł. z pn. odbędzie się ponowna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 95 w Horodysławicach położonego wyk. hip. 207 objętego na imię egzeku a zapisanego w jednym na dniu 2 marca 1882 godzinę 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym ter inie pod warunkami nchwałą z 12 lipca 1881 l. 4869 objętemi a w Nr. urzędowej części gazety lwowskiej 175, 176 i 177/81 ogłoszonemi z tą jedyną zmianą, że gospodarstwo przy tym terminie także i niżej ceny wywołania 660 zł. w. a. najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedane zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 30 listopada 1881.

(380) **Ogłoszenie.**

L. 137. C. k. sąd powiatowy w Bizostku zawiadamia, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy Kat. Skurowa rozpoczyna w dniu 19 stycznia 1882.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w dotyczących urzędach gminnych.

Z c. k. sądu powiatowego

Brzostek 14 stycznia 1882

Doniesienia prywatne.

Wykaz

wylosowanych fantów, a zakupionych na wystawie robót kobiecych i wyrobów tkackich domowego przemysłu.

Uwaga. Liczba pierwsza oznacza numera losów, liczba zaklamrowana numera fantów.

1 (8) poduszka, 16 (78) obrus biały i sześć serwet, 73 (55) fartuszek, 138 (21) chustka niebieska, 186 (10) krawatka z koronki weneckiej, 212 (12) chustka czarna, 320 (150) ręcznik haftowany, 360 (126) płócienko z Andrychowa 368 (71) spodniczka, 369 (108) rękawiczki i manszety, 433 (121) 3 pary szkarpetek, 465 (20) czapka, 514 (49) szalik włóczkowy, 520 (33) kapuza biała, 520 (7) teczka na chustki, 599 (19) rękawiczki i manszety, 603 (2) poduszka haft. złotem, 625 (77) obrus i 6 serwet, 704 (64) kaftanik haftowany, 757 (185) kamasze, 774 (67) pół tuz. ręczników, 809 (84) serwetka, 886 (38) obrus i 12 serwet, 970 (26) chustka, 977 (27) kamizelka włócz., 983 (54) fartuszek, 997 (173) pończochy, 1000 (142) kamasze, 1055 (43) serwetka, 1077 (95) sztuczka koronek, 1103 (35) kaftanik, 1113 (188) rękawiczki i manszety, 1166 (85) kapuza, 1176 (23) bukiecik point filigrane, 1205 (76) kamizelka mała, 1232 (179) kamasze, 1265 (42) kokarda, 1316 (100) pończochy, 1378 (44) spodnica, 1395 (182) szkarpetki, 1412 (180) pończochy, 1424 (166) przód do koszuli 1459 (120) pończochy, 1464 (101) to samo, 1488 (18) szkarpetki, 1522 (196) kamasze, 1567 (5) chusteczka, 1579 (189) rękawiczki i manszety, 1585 (48) 6 ręczników, 1596 (124) kamasze, 1653 (118) pończochy, 1676 (14) parasolka, 1796 (63) kaftanik, 1860 (34) koszula, 1923 (184) kamasze, 1926 (69) 6 ręczników, 1983 (89) sztuczka koronek, 1990 (19) krawatka, 2006 (88) sztuczka koronek, 2125 (66) 6 ręczników, 2136 (131) sztuczka płócienka, 2195 (22) chustka, 2215 (114) 2 par pończoch, 2251 (115) pończochy, 2310 (43) ręcznik, 2343 (74) 6 ręczników, 2384 (104) 3 par pończoch, 2419 (134) 4 mtr. płócienka, 2482 (190) rękawiczki i manszety, 2484 (1) 3 par rękawiczek, 2572 (193) kafatnik, 2623 (156) 3 par szkarpetek, 2624 (60) sukienka, 2628 (200) szkarpetki, 2657 (6) wachlarz, 2675 (122) 3 par szkarpetek, 2687 (58) kołnierz, 2723 (141) kamasze, 2735 (65) pończochy, 2737 (128) 4 mtr. płócienek, 2738 (9) sztuczka koronki, 2751 (167) kaftanik, 3065 (59) kokarda, 3076 (111) 3 par szkarpetek, 3092 (90) sztuczka koronki, 3138 (96) kapuza, 3185 (1) kapa, 3277 (148) ręcznik, 3336 (50) kamizelka, 3362 (108) obrus, 3379 (106) kamasze, 3388 (155) szkarpetki, 3412 (25) chustka, 3487 (153) szkarpetki, 3558 (137) sztuczka koronki, 3572 (4) kilimek, 3576 (157) pończochy, 3578 (195) rękawiczki i manszety, 3603 (11) ściera, 3610 (105) obrus, 3652 (136) kamasze, 3659 (125) buciki, 3664 (72) 6 ręczników, 3708 (92) sztuczka koronki, 3721 (194) rękawki, 3725 (46) 6 ręczników, 3733 (112) pończochy, 3734 (163) rękawiczki, 3750 (30) obrus i 12 serwet, 3825 (191) rękawiczki i manszety, 3828 (130) 4 mtr. płócienka, 3350 (136) to samo, 3897 (197) kamasze, 3909 (61) kaftanik, 3977 (165) czepeczek, 4033 (98) pończochy, 4070 (62) kaftanik, 4099 (159) wstawka, 4122 (140) sztuczka płócienka, 4139 (52) kapeluch, 4156 (3) chusteczka, 4184 (119) pończochy, 4193 (172) to samo, 4205 (103) sukienka, 4213 (164) kamasze, 4246 (116) pończochy, 4273 (13) chustka biała, 4283 (110) szkarpetki, 4323 (130) sztuczka płócienka, 4355 (170) para szkarpetek, 4364 (57) kokarda, 4445 (102) kaftanik, 4448 (117) pończochy, 4514 (199) kamasze, 4553 (151) ręcznik, 4578 (145) ręcznik, 4612 (16) $^{1}/_{2}$ szt. płótna, 4651 (16) poduszka, 4653 (80) $^{1}/_{2}$ tuzina chusteczek, 4719 (73) spodniczka, 4720 (144) ręcznik, 4728 (36) fartuszek, 4729 (17) $^{1}/_{2}$ sztuki płótna, 4732 (86) 6 metr. koronki, 4773 (153) ręcznik, 4777 (181) pończochy, 4780 (18) mantylka czarn., 4828 (127) 4 mtr. płócienka, 4845 (162) para szkarpetek, 4869 (133) 4 mtr. płócienka, 4876 (37) obrus i 6 serwet, 4898 (123) chustka, 4934 (39) pończochy, 4938 (109) rękawiczki, 4940 (40) poszewka haft., 5003 (175) rękawiczki, 5141 (94) kamizelka, 5143 (109) przód do koszuli. 5177 (138) 4 mtr. płócienka, 5319 (81) 6 chusteczek, 5320 (176) pończochy, 5370 (31) koszula, 5415 (32) obrus i 12 serwet, 5431 (29) obrus i 12 serwet, 5558 (149) ręcznik, 5779 (93) sztuczka koronki, 5864 (83) torbeczka, 5912 (41) szpilka do włosów, 5916 (28) koszula męska, 5938 (87) sztuczka koronki, 5940 (174) rękawiczki, 5953 (177) kamasze, 5987 (53) fartuszek, 6038 (51) sztuka Ranafasu, 6166 (132) sztuczka koronki, 6193 (47) pół tuz. ręczników, 6197 (129) sztuczka płócienka, 6216 (168) przód do koszuli, 6219 (135) sztuczka płócienka, 6333 (75) $^{1}/_{2}$ tuz. ręcznik, 6351 (68) $^{1}/_{2}$ tuz. ręczników, 6362 (155) kamasze, 6384 (160) szkarpetki, 6389 (178) rękawiczki, 6447 (82) 6 chusteczek, 6462 (45) 6 ręczników, 6481 (107) obrus, 6490 (152) ręcznik, 6526 (70) 6 ręczników, 6587 (171) szkarpetki, 6600 (146) ręcznik, 6609 (8) kapa, 6632 (24) chusteczka, 6637 (154) ręcznik, 6703 (91) sztuczka koronki, 6718 (99) pończochy, 6903 (147) ręcznik, 6906 (56) serweta, 6918 (79) 6 chusteczek, 6958 (113) pończochy. (396)

L. 80 2—3 342

Obwieszczenie.

Zwierzchność gminy miasta Myślenic podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 24go stycznia 1882 r. prawo propinacyi miejskiej w drodze ofertowej licytacyi wydzierżawionem będzie na czas trzech lat, t. j. od 1 stycznia 1883 aż do końca grudnia 1885 r. w kancelaryi Urzędu gminnego.

Wadyum wynosić będzie 25% z kwoty zaofiarowanego czynszu, zaś oferty do godziny 12tej powyższego dnia przyjmowane będą.

Zwierzchność miasta
Myślenic 15 stycznia 1882
Burmistrz **J. Schally**

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje, od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4 „ „ **60** „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu 4½ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po 4% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (3 3—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.